Nr. 143. Niedziela, 25. Czerwca 1905. Rok 95.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5. po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie **32** K., półrocznie **16** K., kwartalnie **8** K., miesięcznie **2** K. **70** h. — W miejscu: rocznie **24** K., półrocznie **12** K., kwartalnie **6** K., miesięcznie **2** K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech **3** K. **20** h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K. **80** h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1. stycznia do końca czerwca lub od 1. lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi **1 K. 50 h.**, drudzy **60 h.** **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po **14** hal., kilkorazowe po **12** hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. i w biurze Ludwika Plohna ulica Karola Ludwika l. 9;** we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama 38 Rue de Varenne.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na »Gazetę Lwowską« wynosi za drugie półrocze (od 1 lipca do 31 grudnia) w miejscu 12 K., **pocztą** 16 K., ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 6 K., **pocztą** 8 K; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 2 K., **pocztą** 2 K. 70 h.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub od 1 lipca do końca grudnia), otrzymają »Przewodnik naukowo literacki«, dodatek miesięczny do »Gazety Lwowskiej« bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h »Przewodnik« prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 8 K., półrocznie 4 K., ćwierćrocznie 2 K.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Prezydyum krajowej Dyrekcyi skarbu zamianowało ukwalifikowanych podoficerów: Włodzimierza Niedźwieckiego, Grzegorza Manugiewicza, Karpa Howickiego, Baltazara Głogowskiego. Seweryna Boossa i Stanisława Wojcickiego, kancelistami przy władzach skarbowych w XI. klasie rangi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Stypendya Monarsze

(Franz-Joseph-Elisabeth-Goldstipendien und Franz-Joseph-Goldstipendien).

Z początkiem roku szkolnego 1905/1906 nadane będą w c. k. Uniwersytecie w Wiedniu trzy, w c. k. Uniwersytetach we Lwowie i w Krakowie po jednem, w c. k. Uniwersytecie w Czerniowcach dwa stypendya im. Franciszka Józefa i Elżbiety, ustanowione przez Jego Ces. i Król. Apostolską Mość w rocznej kwocie 300 złr. w złocie, a w c. k. niemieckiej Politechnice w Pradze, w c. k. czeskiej Politechnice w Pradze, w c. k. Politechnikach we Lwowie, Grazu i Bernie i w c. k. Akademii rolniczej w Wiedniu po jednem stypendyum im. Franciszka Józefa, ustanowione również przez Jego Ces. i Król. Apostolską Mość w rocznej kwocie 300 złr. w złocie.

Ubiegający się o te stypendya mają wnieść własnoręcznie napisane, do Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości wystosowane podanie, i zaopatrzyć je w następujące dowody:

1) w metrykę chrztu lub metrykę urodzin;

2) w wiarygodne poświadczenie ubóstwa z wymienieniem stanu, dochodów, stosunków majątkowych i familijnych rodziców, a w razie sieroctwa, w świadectwo władzy opiekuńczej o stanie majątkowym pupila;

3) w świadectwo egzaminu dojrzałości, a jeżeli są już słuchaczami jednego z wyżej wspomnianych wyższych zakładów naukowych, we właściwe świadectwo studyów, przyczem nadmienia się, że przy równych warunkach mają pierwszeństwo ci kompetenci, którzy rozpoczynają dopiero studya w wyższych zakładach naukowych.

Podania, w których także wymienić należy, czy starający się posiada już jakie stypendyum, lub pobiera w ogóle jakiś zasiłek z kas publicznych, a oprócz tego, jeżeli kompetenci rozpoczynają dopiero studya akademickie, jakiemu studyum fachowemu zamierzają się poświęcić, winny być wniesione najpóźniej do dnia 31 lipca 1905 roku do Ces. i Król. generalnej Dyrekcyi Najwyższych funduszów *(K. und k. General Direction der A. h. Fonde, k. k. Hofburg)* w Wiedniu.

Podania nadesłane później, nie będą zgoła uwzględnione.

Z Ces. i Król. generalnej Dyrekcyi Najwyższych prywatnych i familijnych funduszów.

Wiedeń, dnia 15 czerwca 1905.

Lwów, 24 czerwca.

Z tygodnia.

Ostatnie wypadki w Sejmie węgierskim zwracają na siebie najpilniejszą uwagę kół politycznych austryackich. Niepojęte postępowanie większości sejmowej, która Koronie nie chce przyznać praw, należących się Jej, jako czynnikowi, powołanemu konstytucyą węgierską do wykonywania Swoich prerogatyw, uniemożliwia wprost pokojowe rozwikłanie trudnych stosunków [illegible]. Koalicya węgierska, oszołomiona niespodziewanem i dla niej samej zwycięstwem, nie umie utrzymać się w roli, przypadającej jej z natury rzeczy, a polegającej na współdziałaniu z Koroną, celem ułożenia i przeprowadzenia programu rządów krajem, lecz sądzi, że jej zadaniem i prawem jest wywierać bezwzględną, nie liczącą się z naturą i wymaganiami konstytucyi presyę, celem przeforsowania nietylko swoich zasadniczych życzeń, lecz i swoich zachcianek.

Układy francusko-niemieckie w sprawie marokkańskiej przeciągają się, a równocześnie zmniejsza się ich napięcie, dzięki zupełnie zdecydowanemu stanowisku p. Rouviera nie stawiania sprawy na ostrzu noża. Anglia, jak się zdaje, skłonna jest uwzględnić ochotę — dobrowolną czy konieczną — Francyi do ustępstw, tem więcej, że sama nie interesuje się oficyalnie losami Marokka i odwołała też wojownicze instrukcye, dane poprzednio swojemu pełnomocnikowi w Fezie, sir Geraldowi Lowther, które go zadaniem miało być paraliżowanie wpływów niemieckich na dworze sułtana za każdą cenę. W obecnym stanie rzeczy konferencya mocarstw w sprawie marokkańskiej jest już prawie pewna i pewnem jest także, że na razie niebezpieczeństwo wojennego konfliktu anglo-francusko-niemieckiego, upragnionego może istotnie jedynie przez Anglię, jest usunięte.

Rossya zbliża się wreszcie do wprowadzenia w życie reform konstytucyjnych. Równocześnie nie ustają pokojowe zapowiedzi, jakkolwiek coraz więcej prawdopodobieństwa nabiera pogłoska, że zawieszenie broni nie nastąpi przed rozegraniem ostatecznej partyi między marszałkiem Oyamą a generałem Leniewiczem. Jak już dawniej podnosiliśmy, wynik tej partyi nie będzie mógł rozstrzygająco zaważyć na warunkach przyszłego pokoju.

Rada Państwa.

Z Izby posłów.

(Dokończenie telefonicznego sprawozdania z posiedzenia Izby z dnia 23 b. m.).

P. Minister obrony krajowej Schönaich odpowiedział na znane już wywody hr. Sternberga, który utrzymywał, że stała mu się krzywda przez pozbawienie go szarży oficerskiej. Postępowanie przeciw hr. Sternbergowi wywołane było jego długami karcianymi i tem, że znieważył on czynnie swych wierzycieli, należących także do stanu oficerskiego. P. Minister przedstawił cały tok postępowania honorowego i podniósł, że rada honorowa zachowała się bez zarzutu i postępowała sprawiedliwie. Z oburzeniem odparł P. Minister niedające się skwalifikować zarzuty hr. Sternberga, skierowane przeciw członkom rady honorowej i oświadczył, że każdy pojmie, iż na takie zarzuty więcej odpowiadać nie będzie.

Następnie przemawiał p. Popovici. Odparł on zarzut, jakoby grecko-oryentalny Kościół na Bukowinie był romanizowany. Rusini doznają coraz więcej równouprawnienia, a nawet zdobywają coraz nowe przywileje. Grecko-oryentalne władze kościelne bronią się tylko przeciw zaprowadzeniu destruktywnego narodowego dualizmu. W obec

---

109)

NA POLU CHWAŁY.

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

z czasów króla Jana Sobieskiego

przez

Henryka Sienkiewicza.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

XXIV.

(Ciąg dalszy).

Prałat Tworkowski zaopatrzył ich w listy do księdza Hackiego, do podkanclerzego Gnińskiego, o którym wiedział, że całą chorągiew własnym kosztem na przyszłą wojnę zaciąga, i do pana Matczyńskiego. Był też wielce rad i pannie Sienińskiej, i księdzu Woynowskiemu, dla którego wiele miał przyjaźni, i panu Cypryanowiczowi, w którym cenił dobrego łacinnika, rozumiejącego wszelkie cytaty i maksymy. Słyszał i on o groźbach Marcyana Krzepeckiego, ale niewiele z nich sobie robił, sądząc, że gdyby ów miał istotnie zamiar napaść na orszak, to byłby napadł zaraz w puszczy kozienickiej, która lepiej się nadawała do tego rodzaju przedsięwzięcia, niż lasy leżące za Radomiem ku Kielcom: „Młody was nie napadnie, — mówił panu Cypryanowiczowi — a stary waćpana nie pozwie, albowiem miałby ze mną do czynienia, wie zaś, że ja prócz cenzur duchownych mam i inne na niego sposoby". Gościł ich tedy przez cały dzień, a puścił dopiero przed wieczorem. Ponieważ zaś wszelkie niebezpieczeństwo zdawało się być stanowczo usunięte, więc pan Cypryanowicz zgodził się na nocną podróż, tem bardziej, że rozpoczęły się srogie upały....

Jednakże pierwszą milę ujechali jeszcze za dnia. Nad rzeką Oronką, tworzącą gdzieniegdzie bagna, zaczynały się znów w owych czasach rozległe sosnowe bory, otaczające Orońsk, Suchą, Krogulczą i ciągnące się aż do Szydłowca i dalej — do Mroczkowa i Bzina — aż hen ... ku Kielcom. Posuwali się zwolna, albowiem stary gościniec szedł miejscami śród wydm i piachów, miejscami zaś zniżając się znacznie, zmieniał się w groble błotniste i wymoszczone śród trzęsawisk, przez które ni wóz ni konny człowiek nie mógł przedostać się nigdy, a pieszy tylko w lata bardzo suche. Te okolice nie cieszyły się też dobrą sławą, ale oni, czując się w mocy, nie bardzo o to dbali, radzi, że jadą chłódkiem, gdy upał nie dokucza ludziom, a ślepaki koniom.

Noc zaskoczyła ich niebawem, ale pogodna i jasna. Była pełnia. Z ponad boru podniósł się ogromny, czerwony księżyc, który zmniejszał się i bladł w miarę tego jak coraz wyżej wzbijał się ku górze, poczem, zbielawszy całkiem, płynął jak srebrny łabędź po granatowej toni nocnego nieba. Wiatr ustał. Nieruchomy bór pogrążony był w zupełnej ciszy, którą przerywały tylko głosy bąków, dochodzące z odległych stawów, i derkaczy, grających śród traw na bliższych łąkach.

Ksiądz Woynowski zaintonował: „Zawitaj, Panno mądra, domie Bogu miły", — na co cztery basy panów Bukojemskich i głos pana Cypryanowicza odpowiedziały mu zaraz: „który złoty stół i siedm kolumn ozdobiły", do chóru przyłączyła się panna Sienińska, za nią czeladź i przez czas jakiś brzmiał bór pieśnią pobożną. Lecz gdy odśpiewali całe „Godzinki" i odmówili wszystkie zdrowaśki, zapadła znów cisza. Ksiądz, bracia i pan Serafin rozmawiali jeszcze czas jakiś zniżonymi głosami, następnie poczęli drzemać, a w końcu posnęli na dobre.

Nie słyszeli też ani przyciszonych: „wio! wio!" woźniców, ani parskania koni, ani cmoktania błota pod kopytami na długiej grobli, idącej przez grzązkie, pokryte sitowiem i tatarakiem, trzęsawisko, na którą wkrótce przed północą wjechali. Zbudził ich dopiero krzyk pachołka jadącego na przedzie:

— Stój! stój!

Wszyscy pootwierali oczy. Panowie Bukojemscy wyprostowali się na kulbakach i żywo poskoczyli przed się.

— A co tam?

— Droga zagrodzona! Rów w poprzek, a za rowem zasiek!

Szable braci zazgrzytały w pochwach i rozbłysły przy świetle miesiąca.

— Do broni! zasadzka!

(Ciąg dalszy nastąpi).

ustawicznej agitacyi Młodorusinów przeciw temu Kościołowi, poruszył mowca myśl aktywowania kongresu kościelnego, (na co Najj. Pan już zezwolił), złożonego w połowie ze świeckich mężów, w połowie zaś z duchownych.

Poseł Romańczuk domagał się w interesie ruskiego narodu oddzielenia Galicyi wschodniej, zamieszkałej głównie przez Rusinów. od Galicyi zachodniej i przekształcenia Galicyi wschodniej na osobny obszar administracyjny. Mowca uzasadnia szczegółowo to żądanie i zaznacza, że wypełnienie jego zapobiegnie temu, by renowacya na Wawelu uskuteczniona była za ruskie pieniądze. W ostrych słowach atakował z kolei mowca władze administracyjne w Galicyi wschodniej. Następnie wskazał na aferę Walewskiego, wybranego — jak powiada — tylko dzięki nadużyciom popełnionym przy wyborach. Mowca gratuluje Państwu austryackiemu takich sukcesów przy wyborach i takiego nabytku jak ów poseł. Dalej żali się p. Romańczuk na szykanowanie i ucisk Rusinów w Galicyi i oświadczył, że obowiązkiem Rządu jest bezstronność i sprawiedliwość w postępowaniu w obec Rusinów; Rząd powinien bronić ich przed atakami przeciwników. Póki austryacka polityka w obec Rusinów nie dozna zasadniczej zmiany, muszą posłowie ruscy prowadzić jak najostrzejszą opozycyę przeciw każdemu Rządowi.

W dalszym ciągu dyskusyi nad prowizoryum budżetowem zabrał głos pos. Schönerer. Przedewszystkiem zaprotestował on przeciw zapowiedzianemu przez P. Prezydenta Ministrów br. Gautscha zaprowadzeniu języka czeskiego w wewnętrznem urzędowaniu w Czechach, przez co — zdaniem mowcy — br. Gautsch stał się urzędowym grabarzem niemieckiego języka państwowego. „Zaprowadzenie czeskiego języka w służbie wewnętrznej — mówił p. Schönerer — jest dla Czechów ważnym etapem w dążeniu do urzeczywistnienia aspiracyj prawno państwowych, dla Niemców zaś jest końcem wszelkiej powagi i znaczenia. Mowca zwraca się przeciwko ciągłej slawizacyi urzędów w Czechach. — Omawiając przesilenie węgierskie, krytykował następnie p. Schönerer oświadczenie br. Gautscha oraz bezczynność komisyi, wybranej dla zbadania i uregulowania spraw dotyczących stosunku Austryi do Węgier — i starał się dowieść, że rezolucya Banffyego, uchwalona przez Sejm węgierski, o ile odnosi się do udziału Węgier w wydatkach wspólnych, jest nieprawomocną i nielegalną, układ bowiem, zawarty przez obie strony, nie może być przez jedną zmienio ny. Mowca zapowiedział, że postawi wnios[illegible] nagły w sprawie rozwiązania stosunku z W[illegible] grami. Dalej domagał się p. Schönerer znie[illegible] sienia § 14 i przedstawił program Wszechniemców, którzy domagają się przyłączenia prowincyj niemieckich w Austryi do państwa niemieckiego. Pod koniec swej mowy, po panegiryku na cześć cesarza niemieckiego i po przytoczeniu z jego mowy, wygłoszonej w Malborgu, ustępu o złamaniu buty słowiańskiej, zapewnił pos. Schönerer, że Wszechniemcy są gorącymi zwolennikami idei Bismarcka. Przemówienie swe zakończył okrzykiem „Heil Alldeutschland“.

Jako mowcy generalni przemawiali posłowie Borczic i Biankini. Obaj żalili się na zaniedbanie Dalmacyi, poseł Biankini zaś domagał się nadto samorządu dla Królestwa Chorwacyi na wypadek rozwiązania kwestyi węgierskiej.

Nastąpił szereg sprostowań faktycznych, poczem prowizoryum budżetowe odesłano do komisyi budżetowej. Następnie przystąpiła Izba do obrad nad wnioskiem nagłym p. Schoenerera o wezwanie Rządu, aby poczynił kroki wstępne do rozwiązania wspólności z Węgrami. P. Schoenerer uzasadniając ten wniosek, wskazał na rezolucyę Banffyego uchwaloną przez Sejm węgierski i oświadczył, że obowiązkiem Izby austryackiej jest dać na to odpowiedź.

P. Prezydent Ministrów bar. Gautsch oświadczył, że Rząd nie weźmie udziału w dyskusyi merytorycznej nad wnioskiem posła Schoenerera i pozostawia Izbie do oceny czy po tak długiem posiedzeniu należy dopuścić do głosowania nad tą tak poważną i tak ważną kwestyą.

P. Rösel podniósł, iż jest obowiązkiem Izby zająć w tej kwestyi stanowisko bez względu na to, z której strony wniosek wyszedł. W obec nieznośnych stosunków na Węgrzech koniecznem jest oświadczenie ze strony parlamentu austryackiego.

Gdy miano przystąpić do głosowania nad nagłością, okazało się, iż w Izbie jest tylko 83 posłów, brakło więc kompletu, w skutek czego Przewodniczący zamknął posiedzenie.

Wszechniemcy wołają „Elien Kossuth!“ Poseł Iro śpiewa hymn ludowy.

Koniec posiedzenia o godzinie 7 wieczorem.

Następne posiedzenie w poniedziałek o godzinie 3 po południu.

Węgierska fronda.

Do *Fremdenblattu* donoszą pod d. 22 b. m.: Dzisiaj zebrali się nowi ministrowie na naradę, która trwała od godziny 10 rano do 2 po południu. Wziął w niej udział także sekretarz [illegible]isterstwa skarbu dr. Popovich, [illegible]amie narady pomieszczono mię[illegible] wiele spraw finansowych. — [illegible]tkiem jednak roztrząsali nowi [illegible]e położenie, wytworzone stanowi[illegible]y magnatów i Sejmu. Postanowio[illegible]o zdać z niego sprawę Monarsze za pośrednictwem premiera i oczekiwać dalszych Jego zarządzeń. Gabinet oświadczył się zgodnie za zapatrywaniem, że uchwała Sejmu wyrażająca mu nieufność, jest nielegalna, gdyż Sejm po doręczeniu pisma o odroczeniu stracił moc prawną powzięcia jakiejkolwiek uchwały. Co się tyczy zaś uchwały Izby magnatów, to jest ona obojętna dla rządu, ta Izba bowiem wedle konstytucyi nie może krępować go swą opinią o rządzie. Polityczne następstwa dla rządu mogłaby mieć jedynie konstytucyjnie powzięta uchwała Sejmu. Ponieważ takiej uchwały niema, że zatem zamach, dokonany przez Sejm w porozumieniu z prezydentem tej Izby, nie może go powstrzymać od spełnienia obowiązków nałożonych przez Koronę. Rzeczą Monarchy będzie dysponować gabinetem.

W dalszym ciągu narady zapadły ważne postanowienia co do zarządzeń administracyjnych, w sprawie kwotowej i w sprawie noty do Rządu austryackiego o rokowaniach handlowych.

N. P. Journal sądzi, że gabinet pozostanie u steru i dążyć będzie do porozumienia z większością Sejmu.

W klubie liberalnym wygłosił hr. Tisza mowę, w której podniósł, że nie można mieć żadnej wątpliwości co do tego, iż z chwilą odczytania Królewskiego reskryptu o rozwiązaniu Izby, straciła ona zdolność stanowienia uchwał. Mowca wniósł następującą rezolucyę: Stronnictwo liberalne, opierając się na przekonaniu, że po odczytaniu Król. reskryptu o rozwiązaniu Izby, Sejm nie miał prawa prowadzić dalszej dyskusyi, a tem mniej stanowić jakiejkolwiek uchwały, opuściło Izbę z chwilą, gdy ów reskrypt został odczytany. Stronnictwo spełniło tym sposobem obowiązek przez cześć dla ustawą poręczonego prawa Jego Król. Mości do odroczenia Sejmu, oświadcza jednak, że rozwiązanie Sejmu w czasie, gdy rządy sprawuje się bez przyzwolenia budżetu, uważa za niezgodne z duchem parlamentaryzmu; że stoi zdala od tego postępku rządu; że nie pochwala go, wszelkiej z nim wyrzeka się solidarności i z oburzeniem odpiera bezpodstawne zarzuty.

Rezolucyę tę uchwalono jednogłośnie.

Następnie wyłuszczył hr. Tisza swe poglądy na sytuacyę. Zdaniem mowcy stosunki układają się coraz gorzej. Hr. Tisza stracił wszelką złudę i nie wierzy, by najbliższa przyszłość położyła kres chaosowi. Tem bardziej poczuwać się każdy winien do wyświecenia sprawy narodowi. Stronnictwa liberalnego nie uwalnia od tego obowiązku powątpiewanie w [illegible]nych przez [illegible] zw[illegible] mó[illegible] mie[illegible] ciszk[illegible]

B[illegible]er-várego u[illegible]półtorej g[illegible] wziął udział w [illegible] godz. 4 wyjechał z po[illegible]tu.

Budapeszt. Urzędowy komunikat donosi: Królewski rząd węgierski uchwalił dnia 22 b. m. swą dymisyę, poczem prezydent ministrów br. Fejérváry przedłożył ją Najj. Panu. Monarcha Najwyższem rozporządzeniem, datowanem w Brucku d. 23 b. m. prośbie o dymisyę nie uczynił zadość i dymisyę odrzucił. Br. Fejérváry wrócił wczoraj o 9 wieczorem do Budapesztu, poczem natychmiast zebrała się rada ministrów.

Budapeszt. Doniesienie, jakoby na środowem posiedzeniu węgierskiej Izby posłów poszczególni członkowie rządu byli opluwani, jest nieprawdziwe. Jak wiarygodni naoczni świadkowie zapewniają, jeden z posłów ze znacznej odległości splunął w kierunku wychodzących ze sali ministrów i spotkał się za to z potępieniem nawet członków własnego stronnictwa.

Kołoszwar. Na wczorajszem posiedzeniu rady miejskiej uchwalono wezwać urzędników magistratu, aby nie wykonywali zarządzeń rządu nieparlamentarnego w sprawie ściągania podatków i poboru wojskowego. Magistratowi zakazuje się — powiedziano dalej w uchwale — popierać swem urzędowaniem rząd, a urzędnikom przyrzeka się wszelką ochronę przed każdą szkodą, jakąby z tego powodu mieli ponieść.

Sprawa Marokkańska.

Wobec tego, że sprawa marokkańska weszła w stadyum chroniczne, przestała nią zajmować się opinia publiczna. Nagle jednak w przewlekłej tej niedomodze objawiło się silne zaostrzenie i spór francusko-niemiecki staje się znowu przedmiotem ogólnego zainteresowania.

D. 22 b. m. wieczorem wręczył Rouvier, jako francuski minister spraw zagranicznych ambasadorowi niemieckiemu w Paryżu, ks. Radolinowi, obszerną 15 arkuszowych stronic pisma obejmującą notę. W nocie tej, podobno, nakreśliwszy historyczny obraz sprawy, przedstawił Rouvier szczególne położenie Francyi w Marokku, zapewniając, że polityka otwartych drzwi, integralność Marokka i zwierzchnicze prawa sułtana znajdą we Francyi zawsze ochronę. Rouvier nie oświadcza się ani za konferencyą, ani też przeciwko niej, poprzestając na akademickiem rozważeniu momentów, które przemawiają za tym sposobem rozwiązania sprawy i przeciwko niemu, jakoteż na wyłuszczeniu warunków, pod którymi mogłaby Francya przystać na konferencyę.

Notę francuską przedłożył równocześnie Bihourd rządowi niemieckiemu w Berlinie, gdzie odniesiono z niej, wedle depeszy *Fremdenblattu* takie wrażenie, że nota nie doprowadzi do porozumienia, owsz-m, aby je osiągnąć, potrzeba jeszcze dalszych pertraktacyj.

Pierwsza Akademia Umiejętności w Polsce.

(Ciąg dalszy).

P. Kraushar uczynił bardzo trafnie i rozumnie, poświęcając tyle miejsca w swej pracy sylwetce prezesa Towarzystwa przyjaciół nauk, gromadząc tak obfity materyał dla oczyszczenia pamięci znakomitego męża w tym właśnie kierunku.

Rządy Staszica w Towarzystwie wypełniły bez mała ćwierć wieku; poprzednika jego, biskupa Albertrandego, lat ośm; następcy — Juliana Ursyna Niemcewicza, lat sześć zaledwie.

Trzej ci przewodnicy Akademii warszawskiej różnili się wielce między sobą, różnorodne też piętno wycisnęli na powierzonej ich pieczy instytucyi. Albertrandy był przedewszystkiem klasykiem, historykiem i archeologiem; Niemcewicz literatem-poetą; Staszic — nietylko myślicielem, statystą i historykiem, lecz przeważnie przyrodnikiem, uczniem tych wielkich przyrodoznawców, którzy badaniami swemi przełom wywołali w całym świecie naukowym. Rozległy jego umysł „obejmował całokształt wiedzy okiem filozofa, niezasklepionego w ciasnych ramkach drobnostkowych badań literackich i filologicznych...“ Nie były mu obce ważne zadania historyi, filologii i sztuk pięknych, lecz nierównie wyżej od nich stawiał umiejętności praktyczne, zespolone ścisłym węzłem z życiem narodu i ekonomicznym jego rozwojem. Za rządów też Staszica prace Towarzystwa odznaczały się wszechstronnością i były odbiciem szybkiego rozwoju, który w epoce krótkotrwałej samoistności ekonomicznej Królestwa Kongresowego, przypadł temu skromnemu kraikowi w udziale.

Rok śmierci Staszica był dla Towarzystwa bardzo ciężki. W ślad za prezesem poszło w tym czasie liczne grono najdawniejszych i najczynniejszych jego kolegów-akademików, jak: prof. dr. Franciszek Ksawery Dybek, przyjaciel ludzkości i nauk, poważna siła w pracach wydziału umiejętności; ks. Antoni Dąbrowski, Pijar, doktor filozofii, profesor matematyki w Uniwersytecie; Zoryan Dołęga Chodakowski, autor „starawnie“ wydawanych badań o Słowiańszczyźnie; Zygmunt Vogel, artysta-malarz, od r. 1805 członek Towarzystwa, bardzo czynny i pracowity; Krzysztof Wiesiołowski, miłośnik starożytności greckich i rzymskich; Józef Maksymilian hr. Ossoliński, fundator Zakładu narodowego swego imienia w naszem mieście; Wawrzyniec hr. Engeström, b. poseł szwedzki, autor ciekawych pamiętników; wreszcie minister Rumiancow, gorliwy opiekun nauk, hojny „darczyńca“ na wydawnictwo Kodeksu dyplomatycznego Dogiela.

Również w 1826 roku „garstka przyjaciół“ podążyła za trumną biednego poety, który dopiero po śmierci zapracował na rzetelne uznanie i wyniesiony został między najpierwsze mistrze pióra. Na rok przed zgonem wydrukował Antoni Malczewski swoją „Maryę“, dedykując ją Niemcewiczowi, w nadziei zapewne, że senior poetów polskich otworzy młodszemu koledze podwoje Towarzystwa i zachęci go gorącem słowem i radą serdeczną do dalszej twórczości. Niemcewicz nie poznał się — nie on jeden co prawda wśród współczesnych — na piękności poematu: przyjął hołd Malczewskiego, jako dań sobie należną i utworowi skromnego poety krótkiej, zwięzłej uwagi nie poświęcił. Malczewski w nędzy i rozgoryczeniu zasnął na wieki 12 maja 1826 r., w ubożuchnem mieszkaniu przy ulicy Elektoralnej, a nawet *Kuryer*, donosząc o tym fakcie, nie wspomniał jednem choćby słowem, iż grzebano właśnie nieszczęśliwego autora „Maryi!“ Towarzystwo przyjaciół nauk przeszło nad nim do porządku dziennego...

Wybór prezesa postanowiono odroczyć na czas późniejszy, a ze wzmianek w protokołach domyślać się można, że wchodziły tutaj w grę rozmaite jakieś względy zakulisowe, przedewszystkiem polityka. Na razie kierował Towarzystwem zastępczo Julian Ursyn Niemcewicz, który na porządek najbliższych zgromadzeń wprowadził sprawę pomnika Mikołaja Kopernika oraz sprawę uczczenia pamięci nieodżałowanego ministra-prezesa. Postanowiono zamówić marmurowy biust Stanisława Staszica a nadto wznieść mu na Bielanach poważny pomnik w postaci olbrzymiego złomu skały z odpowiednim napisem układu Koźmiana. Do Petersburga wysłano równocześnie deputacyę w osobach ministra Lubeckiego i biskupa płockiego, ks. Adama Prażmowskiego, którzy mieli polecić Towarzystwo względom nowego monarchy, Mikołaja I.

Wobec pogarszających się z dniem każdym stosunków w Królestwie Polskiem, była to myśl polityczna i rozumna. Ponowiona sankcya cesarska — przypuszczano trafnie — bodaj w skromnej cząstce ochroni Towarzystwo przed zapędami wrogimi W. Ks. Konstantego i Nowosilcowa. Obaj spoglądali na działalność arcy-lojalnych korygfeuszów nauki coraz podejrzliwszem okiem.

W. Ks. Konstanty czuł do Towarzystwa i zmarłego prezesa tegoż ogromną niechęć; nie mógł zapomnieć wolnomyślnych zasad ks. Staszica i posądzał go zawsze o ich rozszerzanie w społeczeństwie polskiem. Manifestacyjny pogrzeb dolał oliwy do ognia, i bez tego płonącego już jasno, a skoro Nowosilcowowi doniesiono, iż w gmachu Towarzystwa znajduje się cały nakład poematu Staszica p. t. „Ród ludzki“, będącego — jak głosiła plotka — stekiem bezbożności i wywrotowych poglądów, dokonano w składach Towarzystwa rewizyi i zniszczono wszystkie nieledwie egzemplarze wspomnianego dzieła.

Mimo reskryptu, nadesłanego właśnie z Petersburga, a zapewniającego względy cara Mikołaja dla Towarzystwa, senator Nowosilcow, sam będąc jego członkiem, gnębił kolegów i instytucyę na każdym kroku, ba, posunął się nawet tak daleko, że polecił urzędowi pocztowemu otwierać wszystkie listy, adresowane do członków Towarzystwa z zagranicy.

Sekatury tego rodzaju utrudniały niemożliwie bieg spraw naszej Akademii i zniewalały do odwlekania wyboru prezesa, mimo, że stan tymczasowy groził Towarzystwu formalną ruiną finansową i wywoływał wnioski, żądające najdalej posuniętych oszczędności w wydatkach na zbiory, zakupno książek, a nawet prenumeratę czasopism peryodycznych. Odmawiano sobie wszystkiego, byle tylko koniec związać z końcem.

W owym czasie przejściowym weszła na porządek dzienny obrad Towarzystwa charakterystyczna próba wyłamania się z ciasnych więzów zwyczajowych, czy nawet — jak chcą inni — statutowych.

Oto na posiedzeniu z dnia 3 listopada 1826 r. postawił Feliks Bentkowski wniosek powołania do grona członków.... panny Klementyny Tańskiej, głośnej już wówczas autorki. Poparł go energicznie Fryderyk hr. Skarbek, zawsze gotów do walki z zaśniedziałemi przekonaniami swoich kolegów. Wniosek był jednak nadto śmiały i z paragrafami statutu pozostający w silnej rozterce, by mógł znaleźć posłuch w szanownem tem gronie. Wybrano do rozstrzygnięcia sprawy specyalną „deputacyę“ w osobach: biskupa Prażmowskiego, Ludwika hr. Platera, sekretarza ks. Czarneckiego, Skarbka i Koźmiana, która wydała opinię wnioskowi Bentkowskiego nieprzychylną: „Ustawy nie wspominają o tem, iż niewiasty do Towarzystwa przystęp mieć mogą. Przemilczenia ustaw w tym przedmiocie za przyzwolenie poczytać nie można, nie można bowiem przyjąć tego prawidła, że ustawy pozwalają na wszystko, czego nie zakazują, gdyby ono mogło upoważniać inne środki, z ich duchem niezgodne“.

(Dokończenie nastąpi).

Michał Rolle.

Prywatnie donoszą z Berlina, że francuska nota wywołała tam rozczarowanie. Położenie zawikłało się jeszcze bardziej. Gdy Rouvier przystaje na konferencyę pod warunkiem, że zasadnicze żądania Francyi będą uznane, w Berlinie wątpią, czy dla konferencyi znalazłby się w obecnem położeniu materyał.

Na giełdzie paryskiej wywołał epizod z notą wielkie zaniepokojenie, które ujawniło się znacznym spadkiem kursów. Rouvier w prywatnej rozmowie wyraził z tego powodu zdziwienie, zapewniając, że pesymistycznym pogłoskom brak podstaw, że owszem tok rokowań Francyi z Niemcami jest zupełnie prawidłowy.

W. Allg. Ztg. otrzymała z Berlina informacyę, wedle której stan zatargu Francyi z Niemcami w kwestyi marokkańskiej przybiera coraz bardziej niepokojące znamię. Nie da się też zaprzeczyć, że w Berlinie istnieje silne stronnictwo wojskowe, które czyni, co może, aby konflikt zaostrzyć.

Do angielskiego *Standardu* donoszą z Berlina: Stosunki między Francyą a Niemcami są z powodu kwestyi marokkańskiej wprost krytyczne. Niemcy zupełnie zignorowały wszystkie postulaty francuskie, z tego też powodu zaproponowana przez Niemcy ewentualna międzynarodowa konferencya, minęłaby bez skutku.

Paryski *Journal* liczy się już wprost z możliwością wojny i wskazuje, że na wypadek mobilizacyi, Niemcy mogą wysłać 163 pułków piechoty, a Francya tylko 109, Niemcy 73 szwadronów konnicy, a Francya tylko cztery, Niemcy 148 bateryj po 6 dział, a Francya 84 po 4 działa. Ta ostatnia armia atoli jest wyrównana przez to, że Francya posiada wyborne działa nowego systemu, przewyższające pod każdym względem działa niemieckie.

Echo de Paris potwierdza wiadomość, że 20 pociągów z wojskiem odjechało na granicę pruską, ale dodaje, że są to coroczne manewry, mające na celu ćwiczenia w transporcie wojsk.

Położenie w Rossyi.

(Ciągłe strejki. — Barykady w Łodzi. — Rada obrony krajowej).

Strejki nie ustają, choć wszyscy przyszli już do przekonania, że jest to klęska ekonomiczna, która nieobliczalną przynosi szkodę w pierwszej linii krajowi, w drugiej... samym-że strejkującym robotnikom. Wszyscy — powtarzamy — wiedzą o tem bardzo dobrze, a jednak mimo to podszepty złych duchów trafiają do umysłów obałamuconych, odwykających od spokojnej racyonalnej pracy, obojętnie spoglądających w złowróżbne widmo głodnego jutra. Jakie najlepsze byłyby środki zaradcze? trudno nam z takiego oddalenia przesądzać. Ludzie atoli miejscowi, rozważni i rozumni, powinni dołożyć wszelkich starań, by społeczeństwo raz już skierować na drogę normalnej pracy, która i krajowi i jego mieszkańcom pożytek jeno przyniesie w rezultacie.

W Warszawie — donosi *Petersburska Agencya telegr.* — z powodu rozprawy sądowej przeciw Okrzeji, który 26 marca b. r. rzucił bombę na praską ekspozyturę policyjną, zaniechano wczoraj w południe robót prawie we wszystkich fabrykach.

Do *Czasu* donoszą znowu z Częstochowy pod datą 20 b. m. Od niedzieli rozpoczął się tu strejk szewców, krawców, murarzy, furmanów i subjektów żydowskich. Codziennie tłum ludzi, złożony z 200 do 300 osób, chodzi od sklepu do sklepu, od bramy do bramy, i zmusza do bezrobocia. Szczególnie agitacya za bezrobociem szerzy się wśród żydów. Wczoraj tłum ludzi, liczący przeszło 3 tysiące głów, demonstrował na nowym Rynku. Zatrzymano się tam parę chwil, a jeden z agitatorów socyalistycznych przemawiał do tłumu kilka minut. Strzelano z rewolwerów i rozwinięto czerwone sztandary. Policya była niewidzialna. Tłum się rozproszył, gdy nadeszła wieść, iż nadchodzi wojsko. Ma wybuchnąć także strejk piekarzy, a również robotnicy fabryczni mają rozpocząć bezrobocie. Są oznaki, że socyaliści gotują nową klęskę ekonomiczną.

*

Prawdziwa anarchia i rewolucya zapanowały w Łodzi, gdzie wśród kilkudziesięciu tysięcy robotników agitatorzy znaleźli grunt bardzo podatny. Przez Petersburg otrzymaliśmy świeżo doniesienie z Łodzi, że doszło tam już do walk ulicznych. Robotnicy pobudowali barykady, które wojsko szturmem zdobywało. 50 osób zabitych, 200 rannych. Panuje powszechny strejk. Oczekują zaprowadzenia stanu wojennego.

*

Z Petersburga telegrafują: Według zatwierdzonych dnia 21 b. m. postanowień o nowo utworzonej radzie obrony krajowej, której przewodniczącym — jak doniesiono — jest w. ks. Mikołaj Mikołajewicz a członkami ministrowie wojny i marynarki, szefowie sztabów generalnych armii i marynarki, generalni inspektorowie rozmaitych gatunków broni, — rada ta będzie obradowała nad zarządzeniami dla rozwoju armii odpowiednio do danych politycznych zadań Rossyi i nad propozycyami ministrów wojny i marynarki w razie wybuchu wojny. Dalej zadaniem rady będzie czuwać nad przeprowadzeniem wydanych dla obrony kraju zarządzeń i rozstrzygać czy rozporządzenia te są wystarczające.

WOJNA
rossyjsko-japońska.

Na widowni mandżurskiej.

Wedle ogólnego przekonania znawców, położenie Leniewicza jest bardzo krytyczne. Oyama czeka podobno tylko na połączenie się korpusów Hasegawy i Nogiego, poczem niezawodnie z całym impetem rzuci olbrzymie masy swego wojska na liczebnie o tyle słabszego, a przytem ciągłemi klęskami zdemoralizowanego przeciwnika.

Dlaczego w obec tak złych szans Rossya nic nie czyni, aby przyspieszeniem rokowań pokojowych zapobiedz tej ostatecznej klęsce, trudno zrozumieć. Muszą tkwić w tem inne przyczyny, niż ta, którą podaje cytowana niżej depesza, mianowicie.... chwilowa niedyspozycya Lamsdorfa! Nawet w sprawach mniejszej wagi nie mógłby nikogo zadowolić tak błahy pretekst. Wątpić też należy, czy obudzi on współczucie w Tokio, a zwłaszcza, czy powstrzyma Oyamę od przeprowadzenia planów, które sobie nakreślił.

A w Petersburgu tajemniczość ich słusznie budzi obawę. Rekonesansowy podjazd Miszczeńki, ciężkiemi opłacony stratami, nie wyjaśnił zagadki. Szczwany gracz Oyama pozostał na swych pozycyach niewzruszony i jak sfinks wytęża tylko przed siebie oczy, aż przyjdzie chwila, gdy sfinks w lwa się przemieni i ciężką łapę podniesie na ofiarę.

Urzędowo donoszą z Tokio: W pobliżu Jinghang dnia 21 b. m. nieprzyjacielska piechota w sile 1000 ludzi następowała na japońskie patrole i posuwała się naprzód. Gdy piechota wtargnęła do Haindjangszan, na południowy wschód od Wafandukan, odparło ją japońskie wojsko i ścigało aż do Wainanhunen, przyczem zadano Rossyanom ciężkie straty. Japoński oddział, który 19 b. m. obsadził miejscowość Jangnilinczu, wypełnił swe zadanie i powrócił. Nieprzyjacielski oddział, złożony z trzech batalionów, 4 szwadronów i 12 dział, maszerował po wschodnim dystrykcie na drodze do Kirynu a następnie na południe. Dnia 21 b. m. o pół do 12 w południe pojawiła się nieprzyjacielska piechota w nieznacznej sile na wzgórzach między Hapengan i Likintun, gdy nieprzyjacielska artylerya zajęła stanowisko na wzgórzach Lijentewahien i ostrzeliwała wzgórza na północ od Lanhentun. Po kilkugodzinnej walce wykonali Japończycy atak na wzgórza, wyparli nieprzyjaciela i zajęli je. Zresztą położenie na polu walki jest niezmienione.

Petersburska Agencya ogłasza, że nieprawdziwe i zmyślone jest doniesienie *Daily Telegraphu* z Tokio, jakoby armia Leniewicza była ze wszystkich stron otoczona przez Japończyków. Nieprzyjaciel stoi przed linią rossyjskiego frontu. Rossyanie śledzą bacznie ruchy armii japońskiej.

Z urzędowego źródła donoszą do *Biura Reutera*, że rossyjsko-japońskie rokowania doznały nieznacznej odwłoki z powodu zasłabnięcia Lamsdorfa. Roosevelt nie otrzymał jeszcze odpowiedzi Rossyi na ostatnie propozycye w sprawie — jak się zdaje — zawarcia zawieszenia broni. Bądź co bądź, zwłoka nie oznacza zastoju.

KRONIKA

Lwów, 24 czerwca.

— **Kalendarz.**
Niedziela (25 czerwca):
Prospera b. — Włastymiła. — Onufrya pr.

Wschód słońca o godzinie 4·06 rano, zachód słońca o godzinie 7·58 po południu.

Wycieczka naukową członków Stow. „Skała“ do Muzeum im. Ossolińskich o godzinie 10 przed południem.

Walne zgromadzenie członków I. galic. Stow. głuchoniemych „Nadzieja“ o godzinie 5 po południu w lokalu Stowarzyszenia „Gwiazda“.

Poniedziałek (26 czerwca):
Jana i Pawła M. — Rozmysława. — Akilyny.

Wschód słońca o godzinie 4·07 rano, zachód słońca o godzinie 7·58 po południu.

Walne zgromadzenie członków Stowarzyszenia rękodzielników lwowskich „Gwiazda“ o godzinie 7 wieczorem.

— **Przepowiednia pogody.** Wiedeńska stacya meteorologiczna zapowiada na dziś, sobotę: w Galicyi wschodniej, na Bukowinie i w Galicyi zachodniej: Pogoda zmienna, miejscami opady, średnio ciepło, skłonność do burzy.

— **Fałszywe informacye.** Wobec doniesienia *Słowa Polskiego*, jakoby zamierzony był podział Rady szkolnej krajowej przez utworzenie w Krakowie filii dla załatwiania spraw szkolnych zachodniej Galicyi, należy stwierdzić, że ta informacya nie ma najmniejszej podstawy, zwłaszcza, że taki podział byłby wprost sprzeczny z postanowieniami uchwalonej na ostatniej sesyi sejmowej ustawy o organizacyi Rady szkolnej.

— **Z Uniwersytetu Jagiellońskiego.** Dziekanem wydziału lekarskiego wybrany został na rok szkolny 1905 6 prof. dr. Józef Łazarski.

Na wydziale filozoficznym odbył się wczoraj wykład habilitacyjny prof. dr. Antoniego Karbowiaka.

— **Z Politechniki.** P. Zygmunt Ursini, rodem ze Lwowa, asystent przy katedrze budowy mostów, złożył na wydziale inżynieryi tutejszej Politechniki drugi egzamin rządowy.

— **Administracya podatków** we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że osoby, wykonywujące w mieście Lwowie jakiekolwiek przedsiębiorstwo lub zajęcie na zysk obliczone i do przedłożenia deklaracyi do powszechnego podatku zarobkowego obowiązane, mogą złożyć te deklaracye ustnie w Administracyi podatków we Lwowie przy placu Cłowym l. 1 na I. piętrze w czasie od 10 lipca do 10 sierpnia b. r. w godzinach urzędowych od 9 rano do 1 w południe.

Podatnicy, którzy zechcą deklaracye do powszechnego podatku zarobkowego sporządzić sami, otrzymają odpowiednie druki i pouczenie za zgłoszeniem się w protokole podawczym Administracyi podatków na II. piętrze w godzinach (od 9 rano do 1 w południe).

— **Konkurs.** Wydział krajowy rozpisał konkurs z terminem prekluzyjnym po koniec miesiąca grudnia 1905 na oryginalne, czystym ruskim językiem napisane utwory sceniczne z zakresu dramatu, poważnej komedyi i sztuk ludowych ze śpiewami lub bez śpiewów takiej objętości, iżby zapełniły cały wieczór teatralny. Prace konkursowe nadsyłać należy w powyższym terminie pod adresem Wydziału krajowego we Lwowie, zaopatrzone znakiem lub godłem autora, które zamieścić należy także na zamkniętej kopercie, zawierającej wewnątrz imię, nazwisko i dokładny adres autora. Prace już drukiem ogłoszone, jak niemniej przedstawione na którejkolwiek scenie, nawet amatorskiej, również manuskrypty pisane własną ręką autorów lub pismem nieczytelnem są z konkursu wykluczone. Nie będą również przypuszczone do premiowania prace autorów już nieżyjących, chociażby dotąd nie były ogłoszone. W przeciągu trzech miesięcy po upływie terminu konkursowego nastąpi rozstrzygnięcie konkursu i przyznanie nagród przez osobną komisyę konkursową, która zbierze się w Wydziale krajowym pod przewodnictwem Członka Wydziału krajowego dr. Józefa Wereszczyńskiego.

Do tej komisyi zaprosił Wydział krajowy pp.: Dr. Stanisława Dniestrzańskiego, profesora lwowskiego Uniwersytetu; Michała Glidziuka, Członka Wydziału krajowego; dr. Michała Hruszewskiego, profesora lwowskiego Uniwersytetu; Eliasza Kokurudza, profesora gimnazyum akademickiego we Lwowie; dr. Aleksandra Kolessę, profesora lwowskiego Uniwersytetu; Hilaryona Ogonowskiego, profesora gimnazyum akademickiego we Lwowie; dr. Eugeniusza Oleśnickiego, posła na Sejm krajowy; dr. Cyryla Studzińskiego, profesora lwowskiego Uniwersytetu i Włodzimierza Szuchiewicza, profesora szkoły realnej we Lwowie. Komisya konkursowa rozstrzygnie większością głosów i przyzna cztery nagrody, a mianowicie: pierwszą w kwocie 800 koron, drugą w kwocie 500 koron, trzecią i czwartą po 350 koron, czterem utworom, uznanym za najlepsze z pomiędzy nadesłanych na konkurs, bez względu na rodzaj utworów, byleby każdy z nich należał do rodzajów wymienionych w niniejszem ogłoszeniu; komisya może zatem wszystkie cztery premie przyznać utworom jednego rodzaju. Ogłoszenie wyniku konkursu za pośrednictwem pism publicznych i wypłata nagród nastąpi w miesiącu kwietniu 1906 roku. Nagrodzone utwory stają się własnością Towarzystwa „Ruska Besida“ we Lwowie z wyłącznem prawem przedstawiania ich na scenie. Manuskrypty na konkurs nadesłane zwrócone zostaną właścicielom na ich koszt wraz z kopertami zamkniętemi, jeżeli Wydziałowi krajowemu nie wskażą w inny sposób swych adresów.

— **Uroczyste zamknięcie** roku szkolnego i popis uczniów szkoły dla dorosłych analfabetów odbędzie się jutro, w niedzielę, o godzinie 3 po południu w nowej szkole im. św. Antoniego.

— **Wycieczka młodzieży szkolnej do Krakowa.** Polska młodzież z Białej, uczęszczająca do szkoły im. Tadeusza Kościuszki i szkoły im. Stanisława Konarskiego w Leszczynach, utrzymywanych przez Towarzystwo „Szkoły ludowej“, przybędzie jutro rano do Krakowa, celem zwiedzenia pamiątek miasta.

— **Muzeum im. Dzieduszyckich.** S. p. Włodzimierz hr. Dzieduszycki przeznaczył wedle artykułu X. ustawy ordynackiej z dochodów majątku powierniczego sumę 24.000 koron rocznie jako dotacyę dla Muzeum przyrodniczego hr. Dzieduszyckich z tem dalszem postanowieniem, że sposób użycia tej rocznej dotacyi zależy wyłącznie od każdoczesnego ordynata i że rachunek ma być corocznie Radzie ordynackiej przedkładany, a następnie drukiem ogłaszany. W myśl powyższych postanowień ustawy ordynackiej, podaje niniejszem ordynat Tadeusz hr. Dzieduszycki do publicznej wiadomości następujący rachunek przychodów i wydatków Muzeum przyrodniczego hr. Dzieduszyckich za czas od d. 1 stycznia do 31 grudnia 1904 r.

Przychody: Dotacya na rok 1904 — 24.000 koron.

Wydatki: Niedobór z roku 1903 — 19.475 koron 86 hal.; zakupno: *a)* dzieł 575 koron 52 hal., *b)* pism i publikacyj peryodycznych 172 koron 27 hal., płace urzędników i sług 14.286 koron 40 hal., współpracownicy naukowi, podróże i wycieczki naukowe 4.040 koron, koszta administracyjne 938 koron 1 h., koszta kancelaryjne 224 koron 97 hal., asekuracya zbiorów i różne 288 koron 58 hal., opał i światło 1 054 koron 91 hal., koszta utrzymania gmachu muzealnego 670 koron 1 h. Razem: 41.724 koron 53 hal. — Niedobór w kwocie: 17.726 koron 53 hal. przeniesiono na rachunek roku następnego.

Rada ordynacka powiernictwa familijnego hr. Dzieduszyckich na posiedzeniu z dnia 21 maja 1905 udzieliła ordynatowi absolutoryum z powyższego rachunku, co Sąd krajowy cywilny Oddział VII. we Lwowie uchwałą z dnia 10 czerwca b. r. l. cz. F. 7/98 173 do wiadomości przyjął.

— **Popis** szkoły muzycznej p. Heleny Ottawowej. W poniedziałek, d. 26 b. m., odbędzie się w sali Domu narodnego o godzinie 3·30 po południu doroczny popis uczniów i uczenic zaszczytnie znanej w naszem mieście szkoły muzycznej p. Heleny Ottawowej.

Na popisie obecny będzie kierownik szkoły, znakomity profesor, pianista i kompozytor, p. Henryk Melcer-Szczawiński.

— **W sprawie szpitalika św. Zofii** odbyła się onegdaj w gmachu sejmowym konferencya, w której wzięli udział delegaci komitetu Towarzystwa szpitalika dla ubogich dzieci im. św. Zofii: prezes Towarzystwa radca dr. Festenburg i dyrektor szpitalika prof. dr. Raczyński, a z ramienia Wydziału krajowego szef departamentu sanitarnego, członek Wydziału kraj. p. Onyszkiewicz. Przedmiotem konferencyi były żądania komitetu co do podwyższenia ryczałtu, jaki z funduszu krajowego otrzymuje szpitalik za leczenie w nim dzieci, przyjętych przez szpital krajowy. Z tytułu tego otrzymuje szpitalik ryczałt w kwocie 32.000 koron rocznie, licząc zaś ilość dni leczenia, według normy szpitalnej, należałoby się szpitalikowi rocznie około 40.000 koron. Otóż ze względu, że bilans szpitalika zamyka się od szeregu lat deficytem, który w ubiegłym roku wzrósł do kwoty 6.000 koron, wniósł komitet szpitalika podanie do Wydziału krajowego z żądaniem podwyższenia ryczałtu na 40.000 koron t. j. do kwoty, jaka się szpitalikowi według normy szpitalnej należy. Rezultatem tego podania była onegdajsza konferencya, która jednak nie doprowadziła do żadnych pozytywnych rezultatów, Wydział krajowy bowiem opiera się wogóle podwyższeniu ryczałtu i jest skłonny tylko jednorazowo dać pewną dotacyę. W najbliższych dniach ma się w tej sprawie odbyć posiedzenie pełnego komitetu Towarzystwa szpitalika św. Zofii.

— **Na placu powystawowym** odbędzie się d. 2 lipca b. r. zabawa dla młodzieży. Dochód z zabawy przeznaczono na Tow. „Związek rodzicielski“.

— **Tow. zabaw ludu i młodzieży** zawiadamia, iż biuro informacyjne Towarzystwa przeniesione zostało do nowego lokalu przy ul. Dąbrowskiego 5.

— **Egzamin dojrzałości** w prywatnem seminaryum nauczycielskiem żeńskiem z prawem publiczności p. Zofii Strzałkowskiej we Lwowie odbył się w dniach od 22 maja do 7 czerwca b. r., pod przewodnictwem p. Juliana Zubczewskiego, dyrektora seminaryum nauczycielskiego męskiego w Stanisławowie. Do egzaminu przystąpiło 67 kandydatek.

Świadectwa dojrzałości otrzymały: Marya Albrechtówna, Anna Aliśkiewiczówna, Marya Bahrejówna, Leonarda Baraniecka, Rebeka Bardachówna, Marya Bełtowska, Zofia Bieykowska, Helena Boberska, Jadwiga Bogdanowiczówna, Helena Borowcówna, Marya Buczowska, Marya Chimiakówna, Jadwiga Czarkowska, Aleksandra Czemeryńska, Helena Czemeryńska, Gertruda Eulenfeldówna (z odzn.), Marya Fischerówna, Krystyna Folcikówna, Marya Fouchsówna, Helena Grabi-

kowska (z odzn.), Jadwiga Holinkowska (z odzn.), Marya Jurczakówna, Michalina Karpówna, Helena Kostańska, Jadwiga Kowalska, Helena Kuczyńska, Kazimiera Kumięga (z odzn.), Izabela Kuzykówna, Helena Kwapińska, Henryka Lenduszkówna, Zofia Lewicka, Antonina Loeblówna, Felicya Losterówna, Mirosława Łabędzka, Marya Malicka, Aniela Maniakówna, Marya Marszałkówna, Klara Mościsker (z odzn.), Marya Noskowska, Anna Piotrowska, Aniela Piszczek, Wiktorya Pitala, Marya Poestówna, Wanda Popecka, Wilhelmina Prochaska (z odzn.), Kamila Prokopowiczówna, Marya Reissówna (z odzn.), Helena Rudnicka, Sala Selman, Zofia Siemianowska, Wawrzyna Smólska, Zofia Sojkówna, Jadwiga Stebnicka, Anna Strońska (z odzn.), Władysława Szczerbińska, Marya Tomaszewska, Marya Trembicka, Agnieszka Tullis (z odzn.), Jadwiga Witkowicka, Michalina Zbarańska, Emilia Żółkiewiczówna, Helena Żółtaniecka (z odzn.), Łucya Żulińska (z odzn.).

Do egzaminu poprawczego po wakacyach przeznaczono 3 kandydatki, reprobowano na rok jedną.

— **W sali hotelu francuskiego** odbyło się dziś przed południem walne zgromadzenie członków stowarzyszenia pocztmistrzów, ekspedyentów i ekspedytorów pocztowych Galicyi i W. Ks. Krakowskiego pod przewodnictwem p. J. Kowalewskiego.

Po przyjęciu protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia i sprawozdania z czynności wydziału za rok ubiegły, udzielono mu absolutoryum z rachunków, poczem toczyła się dłuższa dyskusya nad zgłoszonymi wnioskami: w sprawie utworzenia samoistnego związku państwowego urzędników pocztowych, rozszerzenia czasu praktyki dla urzędników na jeden rok i t. p. Ostatecznie zgromadzenie powyższe wnioski, proponowane przez rozmaitych wnioskodawców, uchwaliło.

W końcu dokonano wyboru członków wydziału i komisyi rewizyjnej.

— **Losowanie posagów.** W kościółku św. Zofii odbyło się dziś doroczne losowanie posagów z fundacyj: Antoniego Łukiewicza, Wincentego Łodzia Ponińskiego, Gwidona Milana, Karola Soboty i ś. p. Elżbiety Czarkowskiej-Golejewskiej.

Wyciągnęły posagi: z fundacyi Antoniego Łukiewicza w kwocie 9000 koron 11-letnia Paulina Landstädterówna, sierota z zakładu im. św. Kazimierza; z fundacyi Wincentego Łodzia Ponińskiego w kwocie 1200 koron 16-letnia Zofia Scheilerówna, córka lokaja ks. Arcybiskupa Webera; z fundacyi Gwidona Milana w kwocie 236 kor. 86 hal. 13-letnia Marya Ostrowska, sierota z zakładu im. św. Kazimierza; z fundacyi Wincentego Łodzia Ponińskiego w kwocie 600 kor. 17-letnia Józefa Ryszowska, uczennica fabryki malowania na porcelanie; z fundacyi Karola Soboty w kwocie 326 koron 30 hal. 15-letnia Anna Bis, sierota po obojgu rodzicach; a z fundacyi ś. p. Elżbiety Czarkowskiej-Golejewskiej w kwocie 160 koron 14-letnia Eleonora Wiciejewska, córka ubogiej zarobnicy.

Ze statystyki m. Lwowa. W czasie od 4 do 10 b. m. urodziło się we Lwowie żywo 29 chłopców i 34 dziewcząt. Nieżywo urodzonych było 7. W tym czasie umarło 34 osób płci męskiej i 37 żeńskiej. W szpitalach umarło 18 osób.

— **Slub** p. Józefa Sosnowskiego, artysty sceny krakowskiej, z panną Władysławą Ordon-Rybicką, artystką tejże sceny, odbył się dziś, w sobotę, w kościele polskim w Wiedniu.

△ **Sprzeniewierzenie.** Kupiec Rubin Buchstab, zamieszkały przy ulicy Krakowskiej, doniósł wczoraj policyi, że buchalter jego Juffe, pobrawszy w jego imieniu od klientów 219 K., znikł ze Lwowa.

△ **W Maleczkowicach,** w powiecie lwowskim, aresztowano wczoraj Jana Michniowskiego, rymarza ze Lwowa, podejrzanego o popełnienie całego szeregu kradzieży. Podczas rewizyi znaleziono u aresztowanego dwa banknoty po 50 kor., kilka koron w drobnej monecie i złoty zegarek.

△ **Błąkające** się dziś przed południem na placu Krakowskim dwa konie maści gniadej, oddała policya w opiekę komisaryatowi II. dzielnicy.

△ **Z Zakładu dla umysłowo chorych w Kulparkowie** zbiegł dziś rano pozostający tam w leczeniu Jan Koziara z Żołyni, powiatu łańcuckiego.

Koziara liczy lat 30 i był odziany w zakładowe ubranie.

△ **Nieszczęśliwy wypadek na budowie.** Wczoraj po godzinie 2 po południu na budowie przy ulicy Blacharskiej l. 12 pośliznął się tak nieszczęśliwie na rusztowaniu pomocnik murarski Bronisław Stroiński, że spadłszy z wysokości drugiego piętra, odniósł złamanie prawej nogi i liczne inne obrażenia.

Pogotowie Towarzystwa ratunkowego, po prowizorycznem opatrzeniu, odwiozło go do szpitala powszechnego.

Powodem nieszczęśliwego wypadku miało być wadliwe ustawienie rusztowania.

△ **Kronika policyjna.** Z pokoju w hotelu George'a zginął wczoraj pani M. S., właścicielce dóbr z Królestwa Polskiego, pozostawiony tam na stole kolczyk z brylantem, wartości 2500 K.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie, Dominika z Kühnlów Spitzerowa, wdowa po dyrektorze kancelaryi sądowej, w 87 roku życia.

We Lwowie, Władysław Krasucki, emer. nauczyciel szkół ludowych, weteran z r. 1863/4, w 60 roku życia; — Józef Semków, asystent Politechniki, w 27 roku życia; — Ferdynand Petri, pomocnik ślusarski kolei państwowych, w 16 roku życia; — Józefa Mykietiuk, żona podurzędnika pocztowego, w 44 roku życia.

W Płaszowie, Natalia z Binderów Lasko, wdowa po inspektorze kolei Północnej, w 78 roku życia.

W Porębie radlnej, Ludwik Wiater, stały nauczyciel kierujący tamtejszej 2-kl. szkoły ludowej, w 57 roku życia.

W Sinkowie, Bazyli Martynyk, stały nauczyciel kierujący tamtejszej 2-kl. szkoły ludowej, w 43 roku życia.

— **Obywatelstwo honorowe.** Rada m. Tłumacza na odbytem onegdaj posiedzeniu nadała obywatelstwo honorowe tamtejszemu staroście, p. Eugeniuszowi Swobodzie, w uznaniu jego zasług, położonych około dobra miasta.

— **Hojny zapis.** Zmarły przed kilku dniami w Janowie, Waleryan Łahociński, pełnomocnik dóbr JE. Agenora hr. Gołuchowskiego, zapisał testamentem 20.000 K. na dobroczynne cele, a mianowicie: 12.000 K. na stypendya swego imienia dla młodzieży szkół średnich, 2000 K. Zakładowi nieuleczalnie chorych im. Bilińskiego we Lwowie, 1200 K. na ołtarz w kościele janowskim, 900 K. na stypendya mszalne w kościele i 400 K. na takież stypendya w cerkwi janowskiej, 1000 K. funduszowi ubogich m. Janowa jako kapitał zakładowy, 1000 K. dla ubogich dzieci szkoły ludowej w Janowie (na książki), a 2000 K. na inne cele.

— **Zjazd koleżeński** byłych uczniów gimnazyum jasielskiego, którzy w roku 1895 składali egzamin dojrzałości, przypada na dzień 14 września 1905.

Prosimy wszystkich kolegów, chcących wziąć udział w zjeździe, o zgłoszenie swego przybycia na ręce jednego z podpisanych.

Dr. Natan Oberlaender. Ks. Leon Kruszyna.

— **Z Krakowa** telefonują:

Głos Narodu donosi, że dziś rano na Wiśle na obszarze od miejsca ćwiczeń batalionu pionierów aż do Mogiły, odbyło się demonstrowanie pontonów aluminiowych, wynalazku rotmistrza dragonów bar. De Vaux.

Na wczorajszem posiedzeniu wydziału Towarzystwa tatrzańskiego inżynier Uderski zdał sprawę z pobytu u JE. P. Marszałka krajowego deputacyi w sprawie budowy hotelu przy Morskiem Oku. Wydział Towarzystwa wniósł w tej sprawie petycyę do Sejmu. P. Uderski oznajmił, iż P. Marszałek krajowy zawiadomił go, że osiągnięto porozumienie z Węgrami w sprawie budowy mostu na granicznej Białce, przez co ułatwiony będzie ruch turystyczny z Węgier do Morskiego Oka.

— **Zamach samobójczy.** Z Krakowa donoszą: Onegdaj wskoczyła do Wisły w zamiarze samobójczym z mostu kolejowego przy Zwierzyńcu Marya D., żona urzędnika telegrafu z Wiednia. Żołnierz 13 p. p., Idzikowski, spostrzegłszy tonącą kobietę, pospieszył jej z ratunkiem i po dłuższem szamotaniu się z desperatką, wyciągnął ją wreszcie na brzeg.

Powodem zamachu samobójczego miały być, według podania desperatki, nieporozumienia rodzinne.

— **Odrzucone zażalenie nieważności.** Najwyższy Trybunał kasacyjny — jak donoszą z Wiednia — odrzucił zażalenie nieważności Kleinowej, skazanej na karę śmierci za zamordowanie Sikory.

— **Muzeum hygieny ludu.** W Częstochowie odbyło się onegdaj uroczyste otwarcie Muzeum hygieny ludu. Trzy niewielkie sale Muzeum pełne są pożytecznych okazów: znajduje się tu model chaty wzorowej, modele łaźni, natrysków, szkoły wiejskiej, tablice budowy ciała, studnie, sprzęty domowe, umywalnie, lampy, materyały na odzież, sprzęty szpitalne i t. p., prócz mnóstwa tablic graficznych i innych.

— **Jubilaci kąpielowi.** Jak wiadomo, Rada miejska Karlsbadu ofiarowuje każdemu z gości kąpielowych, którzy przez 25 lat z rzędu odwiedzali słynną tę miejscowość leczniczą, wspaniałe album kąpielowe. W r. b. jubilatów takich kąpielowych było w Karlsbadzie 96. W liczbie tej znajduje się także jedno nazwisko polskie, mianowicie p. Józefa Adama Baczewskiego, fabrykanta ze Lwowa.

— **Panika w teatrze.** W teatrze w Ciechocinku wybuchła onegdaj w czasie przedstawienia wielka panika. Gdy po akcie drugim „Pięknej Heleny" zaczęto rzucać z galeryi jakieś odezwy, publiczność zaniepokojona tem, rzuciła się ku wyjściom. Na szczęście, pomimo natłoku, wypadku z ludźmi nie było.

— **Pomnik ś. p. Antoniego Pietkiewicza (Pługa).** Z Warszawy donoszą: Przed kilku dniami odbyło się w Warszawie w kościele św. Krzyża poświęcenie pomnika ściennego ś. p. Antoniego Pietkiewicza (Adama Pługa).

Pomnik, ustawiony w lewej nawie przy pierwszym filarze, składa się z dwóch części: wierzchniej bronzowej i dolnej marmurowej.

Właściwy pomnik wraz z popiersiem zgasłego poety publicysty, wykonany został z bronzu, część dolna, marmurowa, stanowi tablicę, na której są wyryte słowa:

Ś. p.
ANTONI PIETKIEWICZ
(Adam Pług)
poeta, autor, b. redaktor „Kłosów", wielkiej „Encyklopedyi illustrowanej", współredaktor „Kuryera Warszawskiego", zacny obywatel kraju, legł do snu, jak kłos dojrzały.
Pokój Jego wielkiej duszy.
Ur. 1823 r., zm. 1903 r.

Po nad popiersiem bronzowem o doskonale pochwyconem podobieństwie, umieszczonem we wnęce, czytamy czterowiersz:

Pług mój drewniany, lecz święta para
Miłość z nadzieją w jarzmo się dały,
A przy lemieszu stanęła wiara,
Co w imię Boże podnosi skały.

Całość podług pomysłu i rysunku artysty-rzeźbiarza Piusa Welońskiego odlana i wyryta została w zakładzie tegoż artysty w Mokotowie.

Kronika prowincyonalna.

§ W Dębicy odbyło się dnia 18 b. m. poświęcenie nowowybudowanej bursy dla uczniów gimnazyalnych. Ceremonii dokonał ks. biskup tarnowski dr. Wałęga w otoczeniu licznego kleru.

§ Z Tarnowa donoszą: W tutejszej katedrze staną niebawem dwa pomniki książąt Władysława i Eustachego Sanguszków, nad których wykonaniem pracuje w Rzymie artysta-rzeźbiarz Antoni Matkowski.

§ W Szczawnicy bawiło do 16 b. m. ogółem 203 rodzin, a 371 osób.

§ Z Zakopanego piszą nam: Walne zgromadzenie członków Stowarzyszenia nauczycielek w Zakopanem odbyło się 15 czerwca br., wybierając wydział, w którego skład weszli pp.: Michalina Turkowa, Józefa Marchlewska, Róża Surzycka, Adela Malewiczówna, Józef Królicki, Józef Turek i Eugeniusz Włodek. Komisyę rewizyjną tworzą pp.: dr. Żychoń, dr. Józef Woyczyński i Dyonizy Bek.

Przewodniczącą Stowarzyszenia wybrało walne zgromadzenie jednogłośnie p. Mich. Turkową, zast. przew. p. Józefę Marchlewską, sekretarką p. Różę Surzycką, skarbnikiem p. Józefa Królickiego.

Zadaniem Towarzystwa jest: nieść pomoc potrzebującym klimatycznej kuracyi nauczycielkom i nauczycielom. Instytucya ta, której pierwszą założycielką była p. Adela Malewiczówna, istnieje od roku 1900.

Towarzystwo mieści się obecnie w wygodnym domu o 8 pokojach przy ul. Chramcówki l. 19, w willi „Górnokarpackiej". Położenie domu odpowiada w zupełności wymaganiom hygieny, willa bowiem znajduje się w miejscu suchem, słonecznem i jest zewsząd otoczona lasem świerkowym, posiada więc wszystkie warunki, konieczne do przeprowadzenia kuracyi klimatycznej czyli werandowania.

Na walnem zgromadzeniu poruszono wiele ważnych spraw, które zapewniłyby mogły Towarzystwu trwałą egzystencyę.

Fundusze Towarzystwa po dzień 1 stycznia 1905 wynoszą: Kapitał żelazny 867 koron 93 h. — Na dom własny: 1481 kor. 70 hal. Kapitał obrotowy 41 kor. 63 hal. Suma 2391 kor. 23 hal.

Niezasilany kapitał obrotowy po dzień 15 b. m. wyczerpał się zupełnie, skutkiem czego walne zgromadzenie postanowiło odezwą skierowaną do nauczycielstwa zachęcić je do wpisywania się na członków, a jako drogę najodpowiedniejszą, prowadzącą do tego celu, obrała: a) prosić dziennikarstwo o poparcie usiłowań Towarzystwa, b) wysłać listy do pp. inspektorów szkolnych z gorącą prośbą, by na konferencyach okręgowych zachęcali nauczycielstwo do wstępywania do Towarzystwa.

Dawniejszy statut Towarzystwa ulegnie pewnym zmianom po zapadnięciu uchwał nauczycielstwa. Po zatwierdzeniu nowego statutu przez Namiestnictwo, zostanie on rozesłany członkom.

§ Tragedya miłosna. Z Jarosławia donoszą: W ubiegłą niedzielę rzucił się tu w zamiarze samobójczym pod koła nadchodzącego pociągu szeregowiec 89 pp., Stefan Lauruk i zginął na miejscu. Powodem rozpaczliwego kroku miała być wiadomość, że narzeczona jego, córka włościanina w Zawidowicach pod Gródkiem, zawarła związek małżeński z innym.

§ Śmierć od pioruna. W Seneczowie, powiatu dolińskiego, uderzył piorun w czasie onegdajszej burzy w karczmę Schaftla Horowitza i zabił na miejscu siedzącego przy stole włościanina Hrynia Nowickiego.

§ W gminie Mościskach obok Kałusza spłonęło dnia 20 b. m. 23 gospodarstw włościańskich.

§ Tajemnicza zbrodnia. Ze Stanisławowa donoszą: Na gruntach Knihynina kolonii, graniczących z Opryszcewami, znaleziono onegdaj w zbożu zwłoki kobiety, znajdujące się w zupełnym rozkładzie, z roszarpanymi i bra- kującymi członkami. Przypuszczają, że kobieta ta padła ofiarą ręki morderczej.

Kronika zagraniczna.

* Trzęsienia ziemi — jak donoszą z Cetynii — trwają dalej i codzień się powtarzają. Okoliczne góry przybrały inne niż poprzednio kształty. W okolicy szalał nadto straszny cyklon, który zniszczył zasiewy.

* Eksplozya. W ubiegły piątek, jak donoszą *Birż. Wied.*, w składach towarowych Kokorewa w Moskwie, wydarzyła się niespodziewanie eksplozya. Ściana w składzie aptecznym, znajdującym się w tym domu, została wyrwana zupełnie, a wszystkie towary ze składu zostały rozrzucone. Znaleziono je w dość znacznej odległości od miejsca wypadku. Słoje z towarami aptecznymi przelatywały przez gmach czteropiętrowy. W powietrzu latały szczątki szyn żelaznych i ogromne belki drewniane. — Ogromne straty poniosła także intendentura, której magazyny położone w sąsiedztwie, stanęły w jednej chwili w ogniu. Z czterech składów intendentury ocalał tylko jeden. — Ogólna suma strat sięga 3,000.000 rubli. Wybuch był tak silny, że odczuto go nawet w wielkim pałacu w Kremlu. Krążą pogłoski, że ofiarą wybuchu padło kilka osób. Przyczyna eksplozyi dotychczas nie wyjaśniona.

* Strejk woźniców pocztowych w Bernie morawskiem zakończył się.

* Papier z liści i łodyg kartoflanych poczęli wyrabiać Holendrzy i jak donoszą pisma niemieckie, papier ten ma być bardzo dobry.

* O katastrofie na pancerniku angielskim „Magnificent" podczas ćwiczeń w strzelaniu pod Gibraltarem donoszą dzienniki angielskie następujące szczegóły: Drugie działo 6-calowe, umieszczone w bateryi opancerzonej na pokładzie głównym, dało już 5 strzałów. Nabijano je właśnie po raz 6, gdy nagle usłyszano na okręcie straszny huk. Dowódca okrętu, kapitan Court, zbiegł natychmiast z pokładu górnego do bateryi. Oczom jego przedstawił się okropny widok: działo rozerwane na strzępy, a dokoła na pokładzie 18 ludzi poparzonych i okrytych krwią. Jak się okazało, pękł granat w chwili, gdy wsunięto go do działa. Wybuch rozerwał działo, ranił śmiertelnie porucznika Hallabana i kanoniera Scalesa, a oprócz tego 9 marynarzy ciężko, 7 zaś lekko. Przyczyny wybuchu dotychczas nie wyjaśniono.

* Pożar na okręcie. Na pokładzie okrętu „Klara", stojącego na kotwicy w Wenecyi, wybuchł w niedzielę w nocy pożar, który zniszczył znaczną część ładunku bawełny. Szkoda wynosi około 5000 funtów szter.

* Eksplozya torpedy. Do Londynu donoszą z Soeul: Mieszkańcy nadbrzeża koreańskiego znaleźli w tych dniach zagrzebaną do połowy w piasku nadmorskim torpedę, pochodzącą zapewne z bitwy pod Cuszimą. Zabrawszy ją ze sobą, chcieli ukryć, gdy nagle torpeda eksplodowała i zabiła 25 osób.

* Dżuma. Wedle raportu perskiej rady sanitarnej, dżuma w Indyach wzmaga się. W okresie czasu od dnia 15 kwietnia do dnia 13 maja zachorowało osób 305.755, zmarło 260.766.

Notatki literacko-artystyczne.

Dr. Wiktora Hahna szkic historyczno-literacki p. t.: „Wincenty i Bonawentura Niemojowscy w Anhellim", drukowany w swoim czasie w odcinku *Gazety Lwowskiej*, ukazał się z kolei w śliczne wydanej — staraniem rodziny Niemojowskich — odbitce, którą zdobią doskonałe portrety obu wspomnianych w tytule braci.

Pamiętnik literacki spełnia pod redakcyą dr. Bronisława Gubrynowicza już rok czwarty zaszczytną misyę w społeczeństwie polskiem, w sposób jedynie wskazany tego rodzaju wydawnictwom. Zawartość każdego ukazującego się w kwartalnych odstępach zeszytu, przynosi czytelnikom zawsze jakąś nową zdobycz naukową: wyświetla niejedną rzecz sporną w naszem piśmiennictwie; prostuje mylne, dawniejsze opinie; wydobywa z pod pyłu zapomnienia zasłużonych pracowników doby ubiegłej. Misya — powtarzamy — piękna i zaszczytna, zyskała też powszechne uznanie dla „Pamiętnika", zdobywającego coraz szersze koła przedpłacicieli.

W zeszycie pierwszym rocznika IV znajdujemy bardzo ciekawe przyczynki Wilhelma Bruchnalskiego „Mickiewicz — Niemcewicz" i Gabryela Korbuta „O Aleksandrze Tyszyńskim"; interesujące notatki, recenzye i sprawozdania z najnowszych wydawnictw, a w dziale: Materyały: „Nieznany urywek z Kazimierza Brodzińskiego: Wspomnienia mojej młodości", oraz nieznany list Z. Krasińskiego do Słowackiego.

(db) **Niesłuszne posądzenie.** Ciekawy fakt zdarzył się przed niedawnym czasem w Dreźnie. Na programie jednego z wielkich koncertów królewskiego konserwatoryum uka-

zał się nowy koncert fortepianowy Józefa Wieniawskiego, wykonany z wielkiem powodzeniem przez młodą Amerykankę, pannę Doelling. Na drugi dzień w sprawozdaniu jednego z dzienników miejscowych pojawił się zarzut plagiatu, a mianowicie posądzono Wieniawskiego o zapożyczenie dwóch motywów ze „Śpiewaków Norymberskich“ Wagnera. W odpowiedzi na zarzut zaznaczył nasz sędziwy kompozytor, że koncert ten został napisany jeszcze w 1858 r. i wykonany w tym roku przy współudziale orkiestry, pod dyrekcyą Huberta Riesa, a więc w czasie o wiele poprzedzającym ukazanie się „Śpiewaków“. W końcu dziękuje Wieniawski za zaszczyt zestawienia go z Wagnerem, uchylając się od drugiego — mianowania go złodziejem cudzych pomysłów. Okazuje się z tego, że wspólność melodyi u dwóch muzyków, nie jest wyłączną, a zwłaszcza u klasyków zdarzała się nieraz.

(ch) **August Rodin,** genialny rzeźbiarz francuski i zarazem najznakomitszy z dzisiejszych, został mianowany honorowym doktorem filozofii Uniwersytetu w Jenie.

Z teatru donoszą: Dzisiejsza premiera trzyaktowa p. t. „Na łeb, na szyję!“ Bissona i Sylvana zainteresowała szersze koła naszej publiczności, szukającej przyjemnego spędzenia wieczoru na sztuce lżejszego pokroju. Dziś przed południem odbyła się generalna próba z tej krotochwili, a już jutro ruchliwa reżyserya rozpoczyna nowe próby z bardzo interesującej sztuki czteroaktowej, mającej zabawny tytuł: „Kochanek swej żony....“ Nowość ta ukaże się na naszej scenie już w przyszłym tygodniu.

Repertoar teatru miejskiego.

Dziś w sobotę, jutro w niedzielę i we wtorek (nowość) „Na łeb, na szyję“, krotochwila w 3 aktach z francuskiego Bissona i Sylvana, tłómaczyła Ludwikowa Śliwińska.

W poniedziałek teatr zamknięty.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

Prezydyum c. k. Namiestnictwa przyznało dr. Teofilowi Gerstmanowi, radcy Rządu i dyrektorowi I. szkoły realnej we Lwowie, za 40-letnią wierną służbę medal honorowy, ustanowiony z okazyi 50-letniego jubileuszu Najmiłościwszych Rządów Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości.

Rada szkolna krajowa zatwierdziła wybór: ks. Jana Fischera, na zastępcę przewodniczącego Rady szkolnej okręgowej w Śniatynie; Wawrzyńca Drewniaka, na delegata Rady powiatowej do Rady szkolnej okręgowej w Jaśle; Józefa Märza, na reprezentanta religii izraelickiej do Rady szkolnej okręgowej w Rawie; dalej powołała Ignacego Kranza, dyrektora gimnazyum w Podgórzu, na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do Rady szkolnej okręgowej w Podgórzu, oraz wyznaczyła Konstantego Bełtowskiego, nauczyciela kierującego 6-klasowej szkoły żeńskiej w Gródku, na drugiego reprezentanta zawodu nauczycielskiego do Rady szkolnej okręgowej w Gródku.

Rada szkolna krajowa zamianowała w szkołach ludowych: Idę Stoklassównę i Jadwigę Obidniakównę, nauczycielkami 5-klasowej szkoły żeńskiej w Kosowie; Juliana Krupickiego, nauczycielem kierującym i Pauline Łukasiewiczównę, nauczycielką 4-klasowej szkoły w Kozowej; Adelę Rosenstockównę, nauczycielką 4-klasowej szkoły w Budzanowie: nauczycielami kierującymi szkół 2-klasowych: Ludwika Haupta w Szulhanówce; Jana Cieszanowskiego w Szówsku: Adama Nowakiewicza w Wiśniczu starym; Franciszka Soleckiego w Drwini; Jana Rogozińskiego w Domosławicach: Kazimierza Nowotarskiego w Laszkach; nauczycielkami szkół 2-klasowych: Albinę Hauptową w Szulhanówce: Maryę Prajerównę w Żbylitowskiej Górze; Eugenię Nowakiewiczową w Wiśniczu starym; Jadwigę Solecką w Drwini; nauczycielami i nauczycielkami szkół 1-klasowych: Jakóba Łuciowa w Popielach: Mikołaja Hładuna w Bzowicy; Joannę Gerynowiczównę w Stróżach wielkich; Stefana Bozokyego w Mołodyczu.

Rada szkolna krajowa przeniosła: Leona Rzeszowskiego, nauczyciela kierującego 5-klasowej szkoły męskiej w Jaworznie, na równorzędną posadę do 5-klasowej szkoły w Kańczudze; Karola Kmiecickiego, nauczyciela 5-klasowej szkoły w Kańczudze, na równorzędną posadę do 5-klasowej szkoły w Makowie; Józefa Sobolskiego, nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Podhajczykach, na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Wielkopolu.

Pan Minister wyznań i oświaty reskryptem z dnia 25 maja b. r. l. 17.677 nadał prywatnej 3-klasowej szkole ludowej męskiej fundacyi barona Hirscha w Rozwadowie w okręgu tarnobrzeskim, w myśl § 72 państwowej ustawy szkolnej z dnia 14 maja 1869 Dz. p. p. nr. 62, prawo publiczności począwszy od roku szkolnego 1904/5 z tem ograniczeniem, że szkoła ta uprawnioną jest do wydawania świadectw, mających ważność publiczną, tylko własnym uczniom, a nie prywatystom, oraz nadał reskryptem z dnia 23 maja b. r. l. 16.783 prywatnej 1-klasowej szkole ludowej ewangelickiej w Wygodzie, w okręgu dolińskim. w myśl § 72 państwowej ustawy szkolnej z dnia 14 maja 1869 Dz. p. p. nr. 62, prawo publiczności, począwszy od roku szkolnego 1904/5.

Rada szkolna krajowa przekształciła 1-klasowe szkoły ludowe na 2-klasowe: w Mysłowie, w okręgu kałuskim; w Tryńczy, w okręgu przeworskim; w Myślachowicach, w okręgu chrzanowskim; w Dembnie, w okręgu łańcuckim; w Brzózie stadnickiej, w okręgu łańcuckim.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wykaz wyrobu wódki i piwa w Galicyi w miesiącu kwietniu 1905.

Liczba porz.	Okręg skarbowy	gorzelń	do wyrobu oznajmionych stopni alkoholu	browarów	wywarzonych hektolitrów
1	Brody	80	809830	10	7124
2	Brzeżany	67	762300	4	1871
3	Czortków	63	867830	2	910
4	Jarosław	25	257140	12	3821
5	Kraków	10	96000	4	3585
6	Kołomyja	45	588100	4	4307
7	Lwów	35	412100	5	4638
8	N. Sącz	5	26090	5	2768
9	Przemyśl	28	281500	2	3632
10	Rzeszów	43	290750	9	3012
11	Sambor	24	119970	5	2952
12	Sanok	28	192889	5	3015
13	Stanisławów	45	557800	7	4941
14	Tarnopol	67	801225	10	4525
15	Tarnów	30	202490	3	22886
16	Wadowice	22	120370	7	9318
17	Żółkiew	87	890600	2	270
	Razem	704	7376984	96	83575
W zamkniętych miastach	Kraków			1	4128
	Lwów			1	6000
	Ogółem	704	7376984	98	93703

Wykaz produkcyi i sprzedaży soli w Galicyi. W miesiącu kwietniu 1905 r. wyprodukowano soli 170.253 centr. metr.; w tym samym miesiącu 1904 r. wyprodukowano 131.321 centr. metr., okazuje się zatem więcej o 38.932. W miesiącu kwietniu 1905 r. sprzedano soli 131.125 centr. metr.; w tym samym miesiącu 1904 r. sprzedano soli 116.061 centr. metr., okazuje się zatem więcej o 15.064.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan udzielać będzie w poniedziałek, d. 26 b. m., od godziny 10 rano posłuchań ogólnych w Burgu wiedeńskim.

Koło polskie odbyło wczoraj posiedzenie, na którem p. Rappaport omawiał ustęp mowy P. Prezydenta Ministrów br. Gautscha, tyczący się budowy kanałów. Z odpowiedzi br. Gautscha, zdaniem mowcy, możnaby być zadowolonym, gdyby ogłoszony w *Neue Freie Presse* komunikat i mowa p. Skenego nie budziły obaw. Ostrożność zawsze się przyda, lecz nie może iść tak daleko, aby miano czekać na wykończenie wszystkich szczegółowych planów. Zdaniem mowcy, należy domagać się od Rządu, aby oznaczył dokładny termin rozpoczęcia robót.

Do komisyi kolejowej w miejsce p. Walewskiego wybrano p. Gniewosza.

Następnie hr. W. Dzieduszycki na posiedzeniu poufnem przedstawił sytuacyę polityczną. Przeprowadzona nad tem sprawozdaniem dyskusya miała na celu dać mowcy Koła przy drugiem czytaniu prowizoryum budżetowego wskazówki, jakie postulaty kraju należy podnieść.

Kanclerz Rzeszy niemieckiej ks. Bülow przyjął w wczoraj południe ambasadora francuskiego i odbył z nim dłuższą konferencyę.

We francuskich kołach republikańskich słychać, że część zwolenników dawnego gabinetu Combesa, niezadowolona z przebiegu dyskusyi w Izbie deputowanych nad rozdziałem Kościoła od państwa, skorzystała z zawikłań w polityce zagranicznej, by czynić obecnemu prezesowi gabinetu Rouvierowi trudności.

Z Tulonu telegrafują: Komendant eskadry morza śródziemnego otrzymał rozkaz przygotowania się do wysłania jednego lub dwóch krążowników do Krety.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 24 czerwca. Komisya budżetowa przyjęła po dłuższej dyskusyi prowizoryum budżetowe.

P. Kramarz wita z zadowoleniem przyrzeczenie Rządu, iż zostanie założony Uniwersytet czeski na Morawach, co nastąpić może tylko w Bernie. Tak samo zadowala Czechów, że Prezydent Ministrów uznał żądanie czeskiego języka wewnętrznego za uzasadnione w konstytucyi. Mowca podnosi jednakże, iż urzeczywistnienie tych przyrzeczeń nie powinno trwać zbyt długo, gdyż naród czeski już ma dość tego czekania. Szczególnie zaś ze względu na przesilenie węgierskie potrzebna jest konsolidacya stosunków wewnętrznych tej połowy Monarchii. Od Rządu i od dobrej woli innych stronnictw zależy sprowadzić jak najrychlej tę konsolidacyę przez spełnienie przyrzeczeń poczynionych Czechom. Czesi przytem gotowi są współdziałać. Nie będą oni robili trudności w załatwieniu prowizoryum budżetowego, jakkolwiek głosować będą przeciw niemu.

Bar. d'Elvert oświadcza, że stronnictwa niemieckie są w ogólności zadowolone z oświadczeń P. Prezydenta Ministrów, konstatuje jednak, że oświadczenia te nie nastąpiły po poprzedniem porozumieniu ze stronnictwami niemieckiemi. Stronnictwa niemieckie są zadowolone, że Rząd uznał, iż uregulowanie kwestyi językowej w Czechach nastąpić może tylko na drodze ustawowej. Co się tyczy kwestyi Uniwersytetu czeskiego na Morawach, to sprawa ta przez porozumienie obu stron może być załatwiona, jednakże już dziś musi oświadczyć, że Niemcy stanowczo sprzeciwiają się założeniu takiego Uniwersytetu w Bernie.

P. Prezydent Ministrów br. Gautsch, nawiązując do wywodów d'Elverta, konstatuje, że za oświadczenie swe, złożone onegdaj w Izbie posłów, Rząd wyłącznie obejmuje całą odpowiedzialność. Rząd nie opiera się na żadnem stronnictwie i stoi na tem stanowisku, że za wszystkie swe oświadczenia i czyny sam musi w całości odpowiadać. Mowca odpiera zarzut p. Schalka, jakoby winą było Rządu, że dotychczas budżetu nie załatwiono. Wskazuje na to, że musiała nastąpić przerwa w obradach Rady państwa z powodu konieczności zwołania kilku Sejmów, w szczególności zaś Sejmu czeskiego, który miał załatwić kilka spraw niecierpiących zwłoki.

P. Prezydent Ministrów oświadcza dalej, że maksyma rządowa *divide et impera* z pewnością nie jest maksymą obecnego Gabinetu, który ze względu na swe dotychczasowe czyny ma prawo żądać, aby mu nie czyniono takiego zarzutu. Przeciwnie Rząd w swych oświadczeniach i postępkach robił wszystko, aby zarówno wobec istniejących trudności, jakoteż wobec ważności chwili Parlament był zjednoczony i wzywał wprost stronnictwa do życzliwej wymiany zdań i porozumienia się i to niezupełnie bez skutku. P. Prezydent Ministrów wyraża nadzieję, że istniejące jeszcze trudności uda się usunąć przez szczerą i lojalną wymianę zdań między stronnictwami.

Prof. Starzyński wyraża ubolewanie, że Izba musi ponownie uchwalać prowizoryum budżetowe do końca roku, uznaje jednakże przyczyny polityczne, które udaremniły załatwienie budżetu w pierwszem półroczu. Mowca wytyka zbyt wielką liczbę przedłużeń kredytów, które już przecież powinny były zniknąć, gdy Rada państwa przez ustawę o refundowaniu 51 milionów koron do kas państwowych dała Rządowi środki do pokrycia tych wydatków. Wyraża też mowca przekonanie, że skoro komisya budżetowa przedsięwzięła kilka zmian cyfrowych w preliminarzu rządowym, to Rząd powinien był do zmian tych się stosować i uważać się za związanym temi uchwałami.

Mowca wyraża radość z powodu zapowiedzi kredytu 25 milionów na uposażenie szkół wyższych. Bez tego zarządzenia, które Rada państwa jeszcze w roku 1902 uchwaliła, debata nad etatem szkół wyższych w dyskusyi budżetowej byłaby bardzo utrudniona. — Co się tyczy poruszonej przez posła Kramarza kwestyi węgierskiej, mowca chce się ograniczyć do dwóch uwag. Po pierwsze, że we wszystkiem, co się odnosi do prawnopaństwowej i finansowej ugody, nowy ustrój rzeczy nie może nastąpić jednostronnie, lecz tylko obustronnie, przez ustawy austryacką i węgierską. — Nie można sobie wyobrazić Rządu austryackiego, albo Parlamentu austryackiego, któryby w tym kierunku miał inne zapatrywanie. — Po drugie zaś sądzi mowca, że rzeczy na Węgrzech nie byłyby nigdy zaszły tak daleko, gdyby austryacka Rada państwa od 8 lat t. j od 1897 r. była funkcyonowała.

P. Minister oświaty Hartel wskazuje na zapowiedziany kredyt 25 milionów na uposażenie szkół wyższych; podnosi, że trudno będzie tak rychło wykonać projektowane nowe budowle w Pradze, Wiedniu i Lwowie, gdyż istnieją liczne przeszkody, których część wynika ze zbyt małej życzliwości zarządów gminnych. Żadaniem zarządu oświaty będzie w ciągu lata wypracować program zaspokojenia najpilniejszych potrzeb szkół wyższych i Rząd spodziewa się, że dozna odpowiedniego poparcia ze strony czynników lokalnych i kolegiów profesorskich.

Co się tyczy zarzutu przekroczenia kredytów, uczynionego przez p. Starzyńskiego, to P. Minister oświaty podnosi, że co do jego działu są przekroczenia uzasadnione tem, że pewnych projektów nie można było w zamierzonym czasie wykonać skutkiem nieprzewidzianych trudności i z tego powodu musiało nastąpić przeniesienie kredytów.

P. Minister skarbu Kosel nadmienia, że prolongata kredytów jest w związku z refundacyą, co już po części wyjaśnił P. Minister oświaty.

P. Minister handlu br. Call podnosi, że niektóre wyższe kredyty pochodzą z podwyższenia wydatków na budowę linii telefonicznych celem rozszerzenia sieci telefonów.

Następnie komisya uchwaliła prowizoryum budżetowe.

Wiedeń, 24 czerwca. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan sankcyonował uchwalony przez galicyjski Sejm krajowy projekt ustawy o prawnych stosunkach stanu nauczycielskiego publicznych szkół ludowych w Galicyi.

Najj. Pan sankcyonował uchwalony przez galicyjski Sejm krajowy projekt ustawy, mocą której szpital w Turce otrzymał charakter powszechnego szpitala krajowego.

Wiedeń, 24 czerwca. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister Wyznań i Oświaty zamianował amanuenta Biblioteki uniwersyteckiej we Lwowie, dr. Wilhelma Rolnego, skryptorem, a praktykanta dr. Rudolfa Kotulę, amanuentem.

Paryż, 24 czerwca. Na wczorajszej radzie gabinetowej prezydent Rouvier przedłożył sprawozdanie o obecnym stanie rokowań z Niemcami w sprawie marokańskiej. Rokowania mają normalny przebieg. Potwierdza się wiadomość, że wręczona wczoraj ambasadorowi niemieckiemu, ks. Radolinowi, nota została również doręczona wszystkim innym państwom.

Paryż, 24 czerwca. Jak donoszą z Avignonu, zaginął pewien tajny dokument wojskowy. Zarządzono śledztwo: aresztowano pewnego sierżanta.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 24 czerwca. *(Tel. pryw.)* Dzienniki przynoszą bliższe szczegóły o popłochu w czasie czwartkowej procesyi Bożego Ciała. Jedni twierdzą, że hasłem do niego był krzyk pewnej kobiety, którą razem z dzieckiem przygnieciono w tłumie. Drudzy za przyczynę podają zamieszanie, wywołane umyślnie przez rzezimieszka, który usiłował ukraść komuś zegarek, a schwytany krzyknął: „Bomba!“ Jeszcze inni przypisują to łoskotowi z rozbitej szyby w sklepie na Krakowskiem Przedmieściu.

Popłoch powstał wprost piorunująco. W jednej chwili tłum zaczął chwiać się, rozpierać i runął na wszystkie strony wśród okrzyków i płaczu kobiet i dzieci. Część uciekających wpadła w ulicę Trębacką w bramę hotelu Saskiego i przez nią na inną ulicę, gdzie rozproszyła się po podwórzach; po drodze jedyny otwarty sklep, mianowicie aptekę Wendy, w mgnieniu oka wypełnił tłum po brzegi. Część schroniła się w sklepie materyałów piśmiennych Arnolda, do którego dostała się przez okno wystawowe, wyłamawszy szyby i szafkę wystawową.

Nawoływanie straży honorowej i rozważniejszych osób tłum uspokoiło. Procesya nie doznała przerwy.

Warszawa, 24 czerwca. *(Tel. pryw.)*. *Warsz. Dniewnik* ogłasza: Główny naczelnik kraju otrzymał dnia 22 b. m. następującą depeszę od gubernatora piotrkowskiego: „Dzisiejsza wiadomość w depeszach agencyjnych o poranieniu bombą policmajstra Częstochowy jest zupełnie nieprawdziwa“.

Depeszę o poranieniu policmajstra rozesłała *Pet. Agencya telegraficzna.*

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 24. czerwca 1905.

(bez kuponu bieżącego)

	płacą walutą koron. K	h	żądają walutą koron. K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	547	—	555	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	—	—	260	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi	—	—	—	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (420 kor.)	—	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	584	—	594	—
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. w. a. (400 kor.)	—	—	—	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	—	—	320	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	410	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	111	25	—	—
„ „ „ 4½% „ los w 50 l.	101	30	102	—
„ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	98	80	99	50
„ kraj. 4½% „ los w 51 l.	101	70	102	40
„ „ 4% „ los w 57 l.	99	80	100	50
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	99	80	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	99	80	—	—
4% los. w 56 lat	99	80	100	50
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	99	80	100	50
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	80	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	101	50	—	—
„ „ „ 4½% (3 em.)	101	50	102	20
„ „ „ 4% (4 em.)	99	50	100	20
Kol. lokalne dtto 4% po 200 kor.	99	50	100	20
Pożyczki kr. 6% w. a. z r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 kor. z roku 1893	99	70	100	40
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	98	40	—	—
„ „ „ 4½ „ 200 „	101	10	101	80
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	88	—	96	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	24	11	40
20 frankówka	19	—	19	25
100 rubli rossyjskich srebrnych	250	—	253	—
100 rubli rossyjskich papierowych	252	30	254	30
100 marek niemieckich	117	—	117	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 22. czerwca 1905.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	100·40	100·60
styczeń lipiec	100·35	100·55
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	100·80	101·—
kwiecień-październik	100·85	101·05
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 4 pr.	157·50	159·50
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	190·25	192·25
„ „ 1864 po 100 zł.	293·50	295·50
„ „ 1864 po 50 zł.	293·50	295·50
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	293·—	295·20
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa) reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	119·60	119·80
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	100·45	100·65
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	100·55	101·55
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	119·—	120·—
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	502·50	504·50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	128·35	129·35
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	100·60	101·60
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	100·50	101·50
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe)		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	104·25	105·25
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 4 pr.	100·70	101·70
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	100·80	101·80
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	100·10	101·10
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	100·60	101·60
Kol. lwowsko-czern-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	100·40	101·40
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	118·50	119·50
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	97·35	97·55
Węg. obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	167·90	169·90
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	220·—	221·80
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	218·25	220·25
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Sławonii	97·35	98·35
Węgier za 100 zł. 4 pr.	97·15	98·15
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	274·—	279·60
Poż. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106·55	107·55
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	99·50	100·45
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	102·35	103·35
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—·—	—·—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	99·40	100·40
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	99·55	100·50
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	98·60	99·60
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	104·—	108·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	141·65	142·65
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	99·75	100·70
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	305·50	311·50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	302·50	308·50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	102·90	103·50
„ „ „ „ los 4 pr.	99·—	100·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	111·15	—·—
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	101·45	102·45
„ „ „ „ „ 60 l. za 200 kor. 4 pr.	99·—	100·—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	99·30	100·30
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	99·60	100·60
„ „ „ „ 4 pr. stare	99·75	100·50
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—·—	—·—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	101·70	102·70
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	102·50	103·20
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	101·70	102·70
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	99·35	100·35
Austro-węg. banku 40½ lat los 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	100·65	101·65
II. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 4 pr.	116·75	—·—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	117·—	—·—
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	101·50	102·50
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	102·—	103·—
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	101·60	102·60
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	101·40	102·40
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	94·10	95·10
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	99·75	100·75
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	112·—	113·—
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	112·—	113·—
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	99·95	100·95
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	25·60	26·60
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	480·—	491·—
Clary 40 zł. m. k.	156·—	163·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	78·—	83·50
Losy miasta Krakowa 20 zł.	89·—	97·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	65·—	71·—
Palfy 40 zł. m. k.	175·—	185·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	56·—	57·—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	35·25	36·25
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	64·—	68·—
Salma 40 zł. mk.	212·—	219·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	74·—	77·—
St. Genois 40 zł. mk.	—·—	—·—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—·—	—·—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—·—	—·—
„ „ Tryestu 50 zł. 4 pr.	—·—	—·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	309·—	310·—
Peszt. Banku handl. 500 zł.	2867·—	2870·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	661·80	662·80
Węg Banku kredyt 200 zł.	778·—	779·—
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	538·—	541·—
Galic. banku hip. 200 zł.	551·—	552·—
„ „ dla handl. i przem. 200 zł.	—·—	200·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	454·—	455·—
„ Austro-węg. 1400 k.	1642·—	1652·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	541·50	542·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	247·—	247·50
Zivnosteńska banka 100 zł.	246·—	246·50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	450·—	—·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	418·—	—·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5805·—	5845·—
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—·—	—·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	390·—	400·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	585·—	587·—
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392·—	400·—
„ państwowych 200 zł.	—·—	—·—
„ południowej 200 zł.	—·—	—·—
„ węg. galic. l. 200 zł.	402·50	404·50
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	988·—	996·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	650·—	654·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	955·—	965·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	528·50	529·50
Pragskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	2660·—	2670·—
Schodnicy 500 kor.	625·—	635·—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—·—	—·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	277·—	281·—
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5. pr.	117·37½	117·57½
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·20	240·40
Paryż za 100 franków	95·42½	95·55
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—·—	—·—
Niemieckie banki	117·40	117·70
Włoskie banki	95·57½	95·72½
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·30	95·40
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11·32	11·36
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·11	19·13
20-markówka	23·48	23·56
Rosyjski półimperyał	—·—	—·—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117·32½	117·52½
Włoskie banknoty za 100 lir.	95·50	95·80
Ruble	2·53	2·53½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 85.625. [4900 3—3]

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na gościńcach państwowych w brzeżańskim okręgu budowniczym w latach 1905, 1906 i 1907 odbędzie się 18. lipca 1905 w c. k. Starostwie w Brzeżanach ponowna licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mających w roku 1905 wynoszą 9916 kor. 37 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać sekcyę drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcyj drogowych wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcyi drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekcyj drogowych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 20. czerwca 1905.

L. cz. Nc. VI. 385 (1) [4915 2-3]

Dnia 11. lipca 1905 o godz. 10 rano odbędzie się w kancelaryi c. k. notaryusza Ignacego Zdrassila w Stanisławowie dobrowolna licytacya realności objętej wykazem hipotecznym l. 685 ks. gr. gm. Stanisławów składającej się z parcel budowlanych lk. 670 i 670/2 i parceli gr. lk. 537/2 (ogród) wraz z przynależytościami, składającemi się z domu mieszkalnego i budynkami pobocznymi.

Najniższa cena, wynosi 6000 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Wadyum wynosi 600 kor.

Warunki licytacyjne przejrzeć można podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Stanisławów, dnia 3. czerwca 1905.

L. 1402. [4627 3—3]

Ogłoszenie konkurencyjne.

Podaje się niniejszem do wiadomości, że w Przemyślu przy ul. Jagiellońskiej l. 10 jest do nadania lwowsko wiedeńska kolektura loteryjna Nr. 128—711, która według przecięcia z lat 1902/4 przyniosła rocznie zbiórek w ogólnej kwocie kor. 29465·74 a kolektantowi przy 5% prowizyi dochodu brutto kor. 1473·28.

Kaucya jest wymaganą w wysokości kor. 3400 nominalnej wartości w papierach losowaniu nie podlegających.

Oferty stemplem na 1 kor. zaopatrzone należy przy dołączeniu wadyum w kwocie 74 kor., metryki urodzin, certyfikatu przynależności, świadectwo moralności i dowodu znajomości języków krajowych i języka niemieckiego, wnieść tutaj najpóźniej do 7. lipca 1905 godz. 12 w południe.

Bliższe warunki przejrzeć można tak w urzędzie loteryjnym, jakoteż i w Magistracie w Przemyślu w godzinach urzędowych.

C. k. Urząd loteryjny dla Galicyi i Bukowiny.

Lwów, 9. czerwca 1905.

L. 88684 [4899 1—3]

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na drogach strategicznych w brzeżańskim okręgu budowniczym w latach 1905, 1906 i 1907 odbędzie się 17. lipca 1905 w c. k. Starostwie w Brzeżanach ponowna licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mających w roku 1905 wynoszą: 3393 kor. 60 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12-tej w południe wnoszone być mają

oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen jednostkowych nie tylko cyframi, ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać sekcyę drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcyj drogowych wt dy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcyi drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekcyj drogowych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 20. czerwca 1905.

L. cz. E. 256 5 (7) [4992 1—3]

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Tarnopola zastąpionej przez adw. dra. Glogiera w Tarnopolu odbędzie się dnia 30. czerwca 1905 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya połowy realności miejskiej w Podwołoczyskach położonej whp. 517 gm. kat. Staromiejszczyzna składające się z dwóch budynków mieszkalnych pod N. kons. 37/378 i 39,416 i dwóch budynków gospodarczych a to kemurki i szpichlerza.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 3263 kor. 81 gr.

Najniższa cena wynosi 1631 kor. 90 gr. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VI.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Podwołoczyska, dnia 28. maja 1905.

L. cz. E. 1999/5 [4987]

Zobowiązany Jurko Biłan w Wierzchni.

Na żądanie Herscha Bergwerka w Wierzchni, odbędzie się dnia 17. lipca 1905 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. III. w Kałuszu, licytacya realności whl. 12 ks. gr. gm. Wierzchnia.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 957 kor.

Najniższa cena wynosi 638 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, dnia 26. maja 1905.

L. cz. E. VIII. 635/5 (5) [4978]

Dnia 3. lipca 1905 o godz. 9. przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 51 w Przemyślu odbędzie się licytacya połowy realności obj. whl 458 i 459 ks. gr. gminy Przemyśl Dawida Finka własnych wraz z przynależnościami tej ostatniej whl. 459 składającemi się z wychodków i komórki.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione, a to połowa realności whl. 458 na 3584 kor. 23 hal., połowa realności whl. 459 na 418 kor. 75 hal. połowa przynależności zaś do realności whl. 459 na 176 kor 96 hal.

Najniższa cena wynosi odnośnie do połowy whl. 458 kwotę 1792 kor. 12 hal., odnośnie do połowy relności whl. 459 z przynależnościami kwotę 397 kor. 15 hal., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tejże nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 50.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Przemyśl, dnia 28. maja 1905.

L. cz. E. 20[illegible]2/5 [4984]

Zobowiązany Abraham Lampel w Kałuszu.

Na żądanie Simona Barnika, odbędzie się dnia 17. lipca 1905 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. III., licytacya realności objętej lwh 2113 ks. gr. gm. Kałusz, wraz z przynależnościami, składającemi się z studni.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1010 kor.

Najniższa cena wynosi 673 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, dnia 25. maja 1905.

L. cz. E. 1968 5 [4986]

Zobowiązany Dmytro Lipanyk w Pójle.

Na żądanie Josla Weissmanna, odbędzie się dnia 31. lipca 1905 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. III. w Kałuszu, licytacya realności obj. lwh. 27 gm. Pójło, wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty, stodoły i studni itp.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 5676 kor.

Najniższa cena wynosi 3784 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, dnia 26. maja 1906.

L. cz. E. 1651/5 [4985]

Zobowiązani Iwan Kościow, Tymko Mełnyk i Wasyl Romanow w Grabówce.

Na żądanie Towarzystwa Zaliczkowego w Kałuszu, zastąpionego przez dr. Staneckiego, odbędzie się dnia 17. lipca 1905 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. III. w Kałuszu, licytacya I. połowy realności whl. 97 gm. Grabówka, II. połowy realności whl. 123 gm. Grabówka, III. połowy realności whl. 171 gm. Grabówka, wraz z przynależnościami, składającemi się z domów mieszkalnych.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione ad I. na 212 kor., ad II. na 405 kor., ad III. na 230 kor., z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi ad I. 141 kor. 40 hal., ad II. 270 kor., ad III. 153 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, dnia 25. maja 1905.

L. cz. E. 497/5 (5) [4994]

Dnia 14. lipca 1905 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 5 sądu tutejszego w zabudowaniu apteki licytacya połowy realności whl. 96 gm. Rohatyn z przynależnościami.

Realność tę z przynależnościami oceniono na 302 kor. 50 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 151 kor. 25 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rohatyn, dnia 27. maja 1905.

Upadłości.

L. cz. S. 3/4 (95) [4980]

W konkursie Hersza Lantnera przedłożył zawiadowca masy dr. Apfel projekt rozdziału (rozporządzalnej) masy.

Wszystkim wierzycielom konkursowym, którzy dotychczas zgłosili swe wierzytelności, wolno powyższy projekt u komisarza konkursowego lub zawiadowcy masy przeglądać i brać z niego odpisy i możliwe zarzuty wolno im wnosić ustnie lub pisemnie u komisarza konkursowego aż do dnia 27. czerwca 1905.

Do rozprawy nad tym projektem i ustaleniem rozdziału wyznacza się audyencyę na dzień 28. czerwca 1905 godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Drohobyczu w biurze Nr. 50.

Na tę audyencyę wzywa się w szczególności zawiadowcę masy, jego zastępcę i członków wydziału wierzycieli.

Drohobycz, dnia 19. czerwca 1905.

Komisarz konkursowy.

Konkursa.

L. 1438 [4883 3—3]

Konkurs.

Wydział Rady powiatowej dąbrowskiej ogłasza konkurs na posadę lekarza okręgowego w Radgoszczy.

Do tego okręgu sanitarnego należą gminy: 1. Gruszów wielki, 2 Lipiny, 3. Luszowice, 4. Małec, 5 Nieczajna, 6. Radgoszcz, 7. Smęgorzów, 8. Smyków mały, 9. Smyków wielki, 10. Szarwark, 11. Żdżury z Kaczówką — razem 11 gmin katastralnych z ogólną liczbą ludności 13 221 według spisu z dnia 31 grudnia 1904 r.

Lekarz okręgowy pobierał będzie z kasy Rady powiatowej tytułem rocznej płacy, płatnej w miesięcznych ratach, sumę 1000 (tysiąc) kor. oraz tytułem ryczałtu na objazdy służbowe kwotę 700 (siedmset) kor. płatną z funduszu krajowego, tudzież będzie obowiązany utrzymywać aptekę domową.

Posada na razie nadaną będzie prowizorycznie, po upływie 1 roku orzecze Wydział powiatowy, czy będzie nadaną stale.

Udokumentowane podania, wykazujące, że kompetenci posiadają warunki określone § 7 ust. z dn. 2. lutego 1891 dz. u. k. Nr. 17 należy wnosić do Wydziału powiatowego w Dąbrowie w terminie do 4. lipca 1905.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Dąbrowa, 15. czerwca 1905.

Rożycki w. r, sekretarz. Sroczyński, w. r. prezes.

L. 1465. [4941 2-3]

Konkurs.

W celu obsadzenia posady akuszerki okręgowej którąby zarazem spełniała obowiązki akuszerki miejskiej z siedzibą w miasteczku Baranowie powiatu Tarnobrzeskiego rozpisuje się niniejszem konkurs.

Do okręgu akuszeryjnego należą gminy: Domacyny, Dymitrów duży, Dymitrów mały, Skopanie i Suchorzów, tudzież obszary dworskie: Dymitrów mały, Skopanie i Suchorzów.

Obowiązki akuszerki okręgowej określone są instrukcyą z 20. sierpnia 1881 Nr. 49 dz. u kr., zaś obowiązkiem akuszerki miejskiej będzie udzielać pomocy bezpłatnej ubogim rodzącym w gminie.

Płaca roczna akuszerki okręgowej w połączeniu z akuszerką miejską wynosić będzie 200 kor.

Udokumentowane podania wnosić należy do Wydziału powiatowego w Tarnobrzegu do 1. lipca b. r.

Objęcie posady nastąpi z dniem 1. września 1905.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Tarnobrzeg, dnia 9. czerwca 1905.

L. 70.642/II. [4940 2—3]

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. Urzędzie pocztowym i telegraficzym w Podliskach małych z poborami 3 klasy 4 stopnia i ryczałtem 378 kor. rocznie na służącego.

Podania należy wnieść najpóźniej do 8. lipca b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 19. czerwca 1905.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Prez. 10779 [4894 3—3]

Obwieszczenie.

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że pan Jakób Bilewicz, c. k. notaryusz w Dynowie wskutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 26. lutego 1905 l. 967 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Mielnicy z dniem 30. czerwca 1905 z urzędowania w Dynowie ustępuje, a dnia 1. lipca 1905 urzędowanie w Mielnicy obejmuje.

Lwów, dnia 13. czerwca 1905.

L. cz. C. IV. 47/5 (2) [4888 3—3]

Przeciw Magdalenie 1o Kapusta 2o Zając, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Przeworsku przez Józefa i Maryannę Hawro pozew o własność pgr. 937/1 w Siedleczce.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 24. czerwca 1905 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Magdaleny 2o Zając, ustanawia się p. adw. dr. Zborowskiego w Przeworsku kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Magdalenę 2o Zając w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Przeworsk, dnia 12. czerwca 1905.

L. cz. Nc. I. 562/4 (4) [3869 2—3]

W c. k. gł. Urzędzie podatkowym jako depozycie skarbowym w Brodach znajdują się w przechowaniu odebrane od byłej kasy zbiorowej w Brodach, nadpłaty podatkowe w przedmiotach wartościowych, wszelkie kwoty w gotówce i papierach wartościowych po odbiór których strony uprawnione nie zgłosiły się od lat 30, a mianowicie:

Według wykazu A.
(W gotówce)

1. Ludmerer Abraham Art. 83/863 02 hal.,
2. Wołoszczak Ignacy Art. 83/863 32 hal.,
3. Händler Nathan Art. 83/863 1 kor. 11 hal.,
4. Risch Dawid Art. 83/863 5 kor. 29 hal.,
5. Grossmann Leo Art. 83/863 5 kor. 81 hal.,
6. Hilferding Pinkas Art. 241/864 13 kor. 47 hal.,
7. Bałaban Simon Art. 153/865 9 kor. 34 hal.,
8. Fleischmann Jakób Art. 154/865 3 kor. 79 hal.,
9. Fränkel Izaak Art. 155/865 5 kor. 66 hal.,
10. Süss Abraham Art. 157/865 7 kor. 34 hal.,
11. Ponikwa Trivialschule Art. 158/865 9 kor. 98 hal.,
12. Eisenberg Hersch Art. 159/865 18 kor. 66 hal.,
13. Lauer B. Art. 189/865 10 kor. 54 hal.,
14. Schrage Salamon Art. 190/865 01 hal.,
15. Roth Isaak Art. 191/865 8 kor. 99 hal.,
16. Holschütz Sara Art. 192/865 4 kor. 80 hal.,
17. Sriber Roza Art. 193/865 01 hal.,
18. Kertes Anna Art. 195/865 6 kor. 94 hal.,
19. Feuerstein Juda Art. 196/865 02 hal.,
20. Leber Moses Art. 197/865 01 hal.,
21. Kristiampoler Scheindel Art. 198/865 5 kor. 48 hal.,
22. Sulka Leib Art. 199/865 6 kor. 33 hal.,
23. Apper Salamon Art. 200/865 04 hal.,
24. Adler Margulies Art. 201/865 1 kor. 48 hal.,
25. Tolczyner Hinde Art. 202/865 19 kor. 50 hal.,
26. Brody Bract. kościel. Art. 203/865 6 kor.,
27. Gotlieb Nathan Art. 204/865 4 kor. 79 hal.,
28. Jarzabek Mała Art. 205/865 3 kor. 81 hal.,
29. Antoniuk Wiktor Art. 206/865 1 kor. 12 hal.,
30. Wołoszczak Ignacy Art. 207/865 3 kor. 81 hal.,
31. Segall Izrael Art. 208/865 7 kor. 56 hal.,
32. Bielecki Paweł Art. 209/865 12 kor. 69 hal.,
33. Chałupka Rozalia Art. 210/865 3 kor. 18 hal.,
34. Laszewski Wiktor Art. 211/865 60 hal.,
35. Folwarki małe Art. 212/865 1 kor. 06 hal.,
36. Katz Moses Art. 213/865 1 kor. 06 hal.,
37. Steinberg Nuchim Art. 214/865 3 kor. 18 hal.,
38. Braustein Markus Art. 215/875 1 kor. 04 hal.,
39. Sirko Hania Art. 216/865 36 hal.,
40. Barbasch Lea Art. 217/865 3 kor. 18 hal.,
41. Hauswald Paulina Art. 218/865 3 kor. 10 hal.,
42. Bogucki Jan Art. 317/865 56 hal.,
43. Balon Josel Art. 160/865 1 kor. 90 hal.,
44. Rieger Matias Art. 171/865 4 kor. 19 hal.,
45. Pfeffer Josel kaucya dzierżawna Art. 103/865 (2) 1 kor. 50 hal.,
46. Czop Mozes kaucya dzierżawna Art. 343/868 (8) 4 kor.,
47. Gasthalter Leib i Platon Leizor uzpełnienie kaucyi dzierżaw. Art. 12/866 5 kor. 24 hal.,
48. Morawczyk Jan, dług Józefa Małeckiego Art 13/866 29 kor 60 hal.,
49. Rawicz Estera wadyum Art. 18/866 1 kor. 20 hal.,
50. Rawicz Estera uzupełnienie kaucyi Art. 24/866 1 kor. 80 hal.,
51. Wodnarzyk Ferdynand, strażnik skarb. należyt. noclegowa Art. 29/866 2 kor. 08 hal.,
52. Komisaryaty straży skarb. Busk i Radziechów na naprawę aparatu mierniczego Art. 544/863 (6) 3 kor. 36 hal.,
53. Eilberg recte Silberg Judyt kaucya dzierżawna Art. 9/864 6 kor.,
54. Kliszczan Józef, strażnik skarb. obrachunek Art. 10/864 7 kor. 26 hal.,
55. Depozyt ciowy z roku 1863 Art. 12/864 4 kor. 34 hal.,
56. Gottlieb Adam, resp. straży skarbu obrachunek Art. 55/865 15 kor. 53 hal.,
57. Wodnarzyk Ferdynand, strażnik skarb. obrachunek Art. 45/865 79 kor. 29 hal.,
58. Dziczek Piotr, strażnik skarb. obrachunek Art. 44/865 12 hal.,
59. Tiger Izaak, wadyum Art. 68/865 60 kor.,
60. Etler Froim kaucya dzierżawna Art. 74/865 42 hal.,
61. Dretota Onufry, strażnik skarb. obrachunek Art. 38/866 5 kor. 14 hal.,
62. Mamocki Floryan, strażnik skarb. udziałka Art. 39/866 5 kor. 09 hal.,
63. Kliszczan Józef, strażnik skarb. za rzeczy Art. 46/866 14 kor. 08 hal.,
64. Chrzanowski Julian, strażnik skarb. obrachunek Art. 48/866 3 kor. 57 hal.,
65. Przytocki Ferdynand, strażnik skarb. udziałka Art. 62/866 41 hal.,
66. Pfeffer Josel wadyum Art. 54/866 1 kor.,
67. Heutschel Franciszek, strażnik skarb. obrachunek Art. 66/866 10 kor. 03 hal.,
68. Obłończuk N. Franciszek, strażnik skarb. obrachunek Art. 67/866 31 kor. 75 hal.,
69. Iwaniewicz Jerzy, strażnik skarb. obrachunek Art. 68/866 56 hal.,
70. Dick Michał, strażnik skarb. obrachunek Art. 69/866 8 kor. 68 hal.,
71. Kahane Chaim wadyum Art. 71/866 1 kor. 60 hal.,
72. Barabasch Izydor, Stecyk Luis. Babik Adam z Dubia udziałka Art. 72/866 4 kor. 03 hal.,
73. Kliszczan Józef, strażnik skarb. nagroda Art. 1583/865 (7) 6 kor. 57 hal.,
74. Schleicher Józef, strażnik skarb. udziałka Art. 1582/865 (6) 4 kor. 55 hal.,
75. Roth Izrael pobrane stemple przez Prokur. skarbu Art. 1542/865 4 kor. 16 hal.,
76. Goldberg Abel należytość prawna Art. 9/865 8 kor. 76 hal.,
77. Malinowska Rosia należytość stempl. Art. 1555/864 (4) 2 kor. 50 hal.,
78. Przełocki Ferdynand, strażnik skarb. udziałka Art. 3427/865 (19) 1 kor. 39 hal.,
79. Wodnarzyk Ferdynand, strażnik skarb. udziałka 104/866 (1) 5 kor. 62 hal.,
80. Bratkowski Stefan nagroda Art. 1512/866 (6) 1 kor. 08 hal.,
81. Horożyński Marcin, strażnik skarb. nagroda Art. 1513/866 (7) 41 hal.,
82. Wodnarzyk Ferdynand, strażnik skarb. nagroda i udziałka Art. 4968/866 (24) 9 kor. 43 hal.,
83. Dobrowski Marcin, strażnik skarb, nagroda Art. 4969/866 (25) 2 kor. 63 hal.,
84. Kahane Chaim uzupełnienie kaucyi Art. 10/867 1 kor. 40 hal.,
85. Baunwald & Distenfeld odsetki Art. 20/867 1 kor. 24 hal.,
86. Topermann Freidel nadpłata podatku Art. 101/867 52 hal.,
87. Dyrekcya okr. skarb. Brody udziałka Art. 132/867 1 kor. 40 hal.,
88. Dyrekcya okr. skarb. Brody na rzecz: Jana Podolka Art. 178/867 18 kor. 37 hal., Pantaloona Spindwy Art. 178/867 18 kor. 37 hal., Hipolita Popowskiego Art. 178/867 8 kor. 92 hal.,
89. Meilech Baumwald i Jankiel Ditenfeld reszta z wadyum Art. 182/867 16 hal.,
90. Zündmann Markus napłata podatku Art. 201/867 1 kor. 15 hal.,
91. Schor Kisil wadyum Art. 207/867 1 kor. 120 hal.,
92. Markussohn Lazar złożył Józef Hernth Art. 214/867 1 kor. 66 hal.,
93. Schrage Tauba i Schapira Eidel wadyum Art. 222/867 4 kor.,
94. Schor Kisil wadyum Art. 244/866 1 kor. 80 hal.,
95. Urząd podat. Założce depozyta Art. 43/866 45 kor. 14 hal.,
96. Zalipski Józef, strażnik skarb. obrachunek Art. 323/866 20 kor. 86 hal.,
97. Brandler Nuchim et Comp. reszta z fund. tytoniów Art. 28/869 9 kor. 38 hal.,
98. Hammer et Com. Antschel Silberfeld pozostałość z podatku Art. 122/869 6 kor. 06 hal.,
99. Katz Samuel wadyum Art. 303/869 3 kor. 80 hal.,
100. Weichert Wolf kara stempl. Art. 156/870 1 kor. 80 hal.,
101. Dyrekcya okr. skarb. spadek strażnika Wilh. Kolaczka Art. 241/870 2 kor. 93 hal.,
102. Krilower Mirl nadpłata podatku Art. 284/870 5 kor. 11 hal.,
103. Reissfeld Chaskel nadpłata podatku Art. 332/870 84 hal.,
104. Zajączkowski Józef obrachunek Art. 414/870 11 kor. 02 hal.,
105. Teszl Hersch i Geatz Steinberg wadyum Art. 415/870 7 kor. 20 hal.,
106. Halbreich Hersch wadyum Art. 418/870 2 kor.,
107. Horowitz Manes i Hirsch Schor wadyum Art. 425/870 1 kor. 48 hal.,
108. Roth Izrael nadpłata podatku Art. 472/870 75 hal.,
109. Horowitz Moses uzupełnienie kaucyi Art. 60/871 2 kor. 22 hal.,
110. Halbreich Salomon Hersch uzupełnienie kaucyi Art. 148/871 1 kor. 36 hal.
111. Brülenn Izaak kara polowa Art 161/871 84 hal.,
112. Tiger Izaak et Comp. wadyum 204/871 18 kor. 38 hal.,
113. Nadzór straży skarb. Złoczów należytość płatnych druków Art. 312/871 48 hal.,
114. Halbreich Hersch wadyum Art. 323/871 1 kor. 30 hal.,
115. Rapp Berko kara stemplowa Art. 340/871 5 kor. 40 hal.,
116. Hirschtritt Sommer wadyum Art. 378/871 4 kor.,
117. Wilder Jakób należyt. licencyjna Art. 381/871 66 hal.,
118. Frieder Majer grzywna szynkowa Art. 138/872 4 kor.,
119. Pfeffer Józef wadyum Art 285/872 2 kor.,
120. Czernecki Michał kaucya Art 209/873 2 kor.,
121. Żupnik Sara wadyum Art. 305/873 85 kor.

Według wykazu B.
(W papierach wartościowych)

1. Tomaszewski Walenty dokument poręki z 26/11 1851 800 kor.,
2. Tinger Teofil dokument poręki 86 kor.,
3. Zieliński Jan przekazy z 1/1 1822 i obl. poz. wojennej z 24/11 1800 48 kor.
4. Mieszkańcy Brodów skrypt dłużny i wyciągi hipoteczne 100.000 kor.,
5. Witkowiecka szkoła przekaz obl. z 1/4 1856 z 4% 12 kor.,
6. Roditschek Karol dokument poręki z 26/10 1841 na zapis długu z 1/6 1841 8400 kor.,
7. Wojewoda Antoni dokument poręki z 29/2 1856 600 kor.,
8. Wołosowce Podhajczyki obl. zapisu długu Państwa z 1/3 1848 z 4% 186 kor. 72 hal.,
9. Państwo Żelechów mały przekaz z 1/3 1848 z 4% 74 kor. 24 hal.,
10. Gmina Ulanów zapis długu Państwa z 1/3 1848 z 4% 102 kor. 72 hal.,
11. Gmina Chwatów zapis długu Państwa 176 kor. 72 hal.,
12. Fischler Mendel kaucya w obl. długu państwa z 1/11 1871 2000 kor.,
13. Schatz Abraham weksel data Baryłów 1/1 1870 8000 kor.

Wzywa się uprawnionych, ażeby do tych depozytów w sądzie tutejszym prawa swe w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni wykazali, w przeciwnym bowiem razie depozyta te zostaną uznane za przepadłe na rzecz c. k. Skarbu Państwa.

Brody, dnia 6 grudnia 1904.

L. cz. Cg. I. 87/5 (1) [4903 2—3]

Przeciw Piotrowi Kachniarzowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Zofię ze Sliwów Sroka pozew o unieważnienie kontraktu kupna sprzedaży z daty Nowy Sącz dnia 13. września 1904 i uskuteczonego na podstawie tegoż kontraktu wpisu prawa własności zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczona zosta I. audyencya do rozprawy na dzień 28. czerwca 1905 o godz. 9. rano.

Celem strzeżenia praw Piotra Kachniarza, ustanawia się pana dr. Chodackiego, adw. w Nowym Sączu kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Piotra Kachniarza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I

Nowy Sącz, dnia 17. czerwca 1905.

L. cz. Prez. 10778 [4937 1—3]

Obwieszczenie.

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że pan Benjamin Maksymilian Reiner c. k. notaryusz w Mielnicy wskutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 26. lutego 1905 L. 967 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Szczercu z dniem 29. czerwca 1905 z urzędowania w Mielnicy ustępuje, a dnia 12. lipca 1905 urzędowanie w Szczercu obejmuje.

Lwów, dnia 13. czerwca 1905.

L. cz. Praes. 6421 (13 N. M/5) [4942 1—3]

Ogłoszenie.

Podaje się do wiadomości, że c. k. notaryusz Mikołaj Machowski przeniesiony z Tyczyna do Rzeszowa obejmie swój nowy urząd 27. czerwca.

C. k. Sąd krajowy wyższy.

Kraków, d. 16. czerwca 1905.

L. 71.485. [5002 1—3]

Wezwanie

do c. k. starszego dozorcy budowli przy c. k. Zarządzie salinarnym w Lacku Antoniego Schrotta.

C. k. galicyjska krajowa Dyrekcya skarbu wzywa niniejszem po myśli Najwyższego postanowienia z dnia 24. czerwca 1835 ogłoszonego dekretem byłej kamery nadwornej z dnia 9. lipca 1835 L. 28.289 (Zbiór normaliów skarbowych z r. 1835 str. 151) c. k. starszego dozorcę budowli przy c. k. Zarządzie salinarnym w Lacku Antoniego Schrotta, który dnia 7. kwietnia 1905 wydalił się samowładnie z miejsca służbowego i o miejscu swego pobytu nie doniósł, aby w przeciągu dni czternastu licząc od dnia ogłoszenia niniejszego wezwania w części urzędowej „Gazety Lwowskiej" powrócił do swego miejsca służbowego i zgłosił się u p. Naczelnika c. k. Zarządu salinarnego w Lacku, gdyż w razie przeciwnym uważać się będzie jak gdyby wystąpił ze służby rządowej i wykreśli się go ze stanu osobowego dozorców względnie sług salinarnych.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.

Lwów, dnia 17. czerwca 1905.

L. cz. E. VIII. 2268/4 (18) [4951]

Dla p. Izraela Eliasza 2-im. Hubel, właść. realn. przedtem w Borysławiu w sprawie o licytacyę 1/4 części realności obj. whl. 593 ks. gr. gm. kat. Borysław o 114 kor. 30 hal. zpn. ma być doręczony edykt z dnia 27. maja 1905 liczba E. VIII. 2268/4 (17), którym dozwolono na rzecz Herscha Parnesa, kupca w Borysławiu sprzedaż powyższej realności.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Izrael Eliasz 2-im. Hubel przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana dr. Ochęduszkę, adw. w Drohobyczu.

Tenże kurator zastępować będzie Izraela Eliasza Hubla w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopokąd on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Drohobycz, dnia 18. czerwca 1905.

L. cz. E. 307/5 (8) [4920]

W postępowaniu licytacyjnem Agaty Rosenzweig przeciw Honoracie Matlachowskiej o 2000 kor. zpn. ustanawia się celem strzeżenia praw nieobjętej masy spadkowej Sary Klahr i Borucha Sigal jakoteż wszystkich innych osób interesowanych, którym uchwały dnia 11. lutego 1905 l. cz. E. 307/5 (1) lub też którejkolwiek innej uchwały w tem postępowaniu później wydanej, bądź wcale nie bądź w należytym czasie doręczyć by nie można, kuratorem pana dr. Wagnera, adwokata w Brodach.

Rzeczą jest kuratora, te osoby, dla których go ustanowiono, w powyższym postępowaniu licytacyjnem tak długo zastępować, dopóki one same się nie zgłoszą lub sądowi innego zastępcy nie wymienią, albo dopóki ich interes nie przestanie wymagać zastępstwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brody, dnia 6. czerwca 1905.

L. cz. Dh. 1774/5 [4922]

Nieobecnym Sarze Hesse 2 im. Feuerstein ur. Wecker i Hesse Kruh ma być doręczoną uchwała z 4. czerwca 1905 Dh. 1774/5, którą wyznaczono audyencyę na dzień 13. lipca 1905 o godz. 9 przed południem biuro Nr. 9.

Ustanowiony dla strzeżenia praw powyższych kurator dr. Gross adw. w Brodach będzie ich zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brody, dnia 4. czerwca 1905.

L. cz. IX. 54[1]/93 (17) [4970]

Bronisławie Nowickiej i Kazimierzowi Gustawowi Nowickiemu w ich sprawie toczącej się przed c. k. sądem obwod. w Stanisławowie ma być doręczoną uchwała z dnia 1. lipca 1893 l. cz. 8805, którą przyznano A Schwanenfeldowi na własność kwotę 46 złr. 50 ct. zpn. z sumy 1500 złr.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Bronisława Nowicka i Kazimierz Gustaw Nowicki przebywają, ustanawia się w celu strzeżenia ich praw, kuratora w osobie pana adw. dr. Maurycego Hullesa.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 29. kwietnia 1905.

L. cz. Cg. I. 120/5 (2) [4965]

Przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Balbinie z Markwiczyńskich Łozińskiej i spóln. przedtem w Rudzie, wniósł Józef Matusik przez adw. Bednarskiego w Krakowie pozew o orzeczenie, ze powodowi przysługuje prawo najmu lokalu.

Pierwsza audyencya odbędzie się dnia 14. lipca 1905 o godz. 9 rano, w sali Nr. 38.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanej kuratorem adw. Benis w Krakowie, będzie ją zastępować, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd krajowy, Oddział I.

Kraków, dnia 10. czerwca 1905.

L. cz. C. I. 175/5 (1) [4925]

Przeciw Judzie Lampertowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do tut. sądu przez Mojżesza Metha pozew o 360 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 4. lipca 1905.

Celem strzeżenia praw Judy Lamperta ustanawia się p. adw. Podlaszeckiego w Kamionce strumiłowej kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż Judę Lamperta w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kamionka str., dnia 5. czerwca 1905.

L. cz. C. 129 5 (1) [4959]

Przeciw Antoniemu Malinowskiemu z Przydkowic Nd. III., którego miejsce pobytu nieznane, wniosło Towarzystwo pożyczkowe i Oszczędności w Skawinie pozew o 320 kor.

Audyencyę w powyższej sprawie wyznaczono w tut. sądzie na 10. lipca 1905 godzina 8 rano.

Kuratorem ustanowiono c. k. notaryusza p. Peszkowskiego w Skawinie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Skawina, 16. maja 1905.

L. cz. Cw. 312/5 (2) [4945]

Przeciw Wincentemu Wyszkowskiemu którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego oddział II. w Nowym Sączu przez Bank komercyalny w Nowym Sączu do rąk dra Neubergera w Nowym Sączu pozew o wydanie nakazu zapłaty dla sumy 1800 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 23. maja 1905 l. cz. Cw. 312 5 (1).

Celem strzeżenia praw Wincentego Wyszkowskiego pozwanego, ustanawia się pana dra Jana Sterkowicza w Nowym Sączu kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Wincentego Wyszkowskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Nowy Sącz, dnia 8. czerwca 1905.

L. cz. C. II. 215 5 (1) [4983]

Przeciw Jaśkowi Ryglickiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Kozowie przez Semka Kupczaka pozew o 300 kor.

Nodstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 10. lipca 1905.

Celem strzeżenia praw Jaśka Ryglickiego ustanawia się Pana c. k. notaryusza Włodzimierza Lewickiego w Kozowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Jaśka Ryglickiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kozowa, dnia 7. czerwca 1905.

L. cz. C. XI. 135/5 (1) [4939]

Przeciw spadkobiercom błp. Srula Reissa a to Chaji Cyprze Reiss zam. Pordes, Reizli Reiss, Markusowi Reissowi, Jakóbowi Reissowi, Mendlowi Reissowi, Deborze Reiss zam. Nacht, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez Chaima Joela vel Juliusza Bergera, El. Jakóba Bergera, Salamona Markusa Bergera, Sary Chany Berger zam. Rosner jako spadkobierców błp. Izaka Bergera tudzież Chawę z Bergerów Fink pozew o uznanie prawa własności części realności pod l. k. 368[2]/4 we Lwowie.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została ustna rozprawa na dzień 14. lipca 1905 o godz. 8 rano w sali Nr. 2 w podpisanym sądzie.

Celem strzeżenia praw Chaji Cypry Reiss zam. Pordes, Reisli Reiss, Markusa Reissa, Jakóba Reissa, Mendla Reissa, Debory Reiss zam. Nacht, ustanawia się p. dr. Wilhelma Holzera adw. we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie wyż wymienionych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XI.

Lwów, dnia 7. czerwca 1905.

L. cz. C. II. 79/5 (1) [4995]

Przeciw Wojciechowi Radzięta którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Wiśniczu przez Szymona Paszkowskiego pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 25 ks. gr. gm. kat. Rajbrot.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 14 lipca 1905 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw Wojciecha Radzięta, ustanawia się Michała Matlęgę w Rajbrocie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Wojciecha Radzięta w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wiśnicz, dnia 14. czerwca 1905.

L. cz. Cw. 312 5 (2) [4946]

Przeciw Władysławowi Kłobukowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego oddział II. w Nowym Sączu przez Bank komercyalny w Nowym Sączu do rąk adw. dra Neubergera w Nowym Sączu pozew o wydanie nakazu zapłaty dla sumy 1800 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 23. maja 1905 l. cz. Cw. 312/5 (1).

Celem strzeżenia praw Władysława Kłobukowskiego ustanawia się pana dr. Gałkiewicza adwokata w Nowym Sączu kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Władysława Kłobukowskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Nowy Sącz, dnia 8. czerwca 1905.

L. cz. C. II. 164/5 (1) [4981]

Przeciw Marcinowi Irli z Radgoszczy obecnie z miejsca pobytu niewiadomemu wniesionym został do tut. sądu przez Rubina Kellera pozew pto 603 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do rozprawy na dzień 30. czerwca 1905 godz. 10 rano Nr. biura 13.

Temuż Marcinowi Irli ustanawia się kuratora w osobie dra Datki adw. w Dąbrowie, który zastępować będzie nieobecnego na jego koszt dopóki tenże w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dąbrowa, dnia 2. czerwca 1905.

L. cz. C. II. 228/5 (1) [4977]

Przeciw p. Fedkowi Steciukowi z Koniuch i tow., którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego Oddział II. w Brzeżanach przez Jaśka Franków w Koniuchach pozew o uznanie prawa dziedziczenia powoda po śp. Annie 1 śl. Franków 2 śl. Steciuk w 1/3 części i uznanie powoda właścicielem 1/3 części realności lwh. 1024 i 1229 gm. Koniuchy.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 27. czerwca 1905 godz. 10 rano, w tut. sądzie sala rozpraw Nr. II.

Celem strzeżenia praw pozwanego p. Fedka Steciuka, ustanawia się p. dr. Schüssla, adw. kraj. w Brzeżanach kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie wyż wymienionego pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brzeżany, dnia 8. czerwca 1905.

L. cz. C. I. 189/5 (1) [4975]

Przeciw Chaji Aug przedtem w Brzeżanach zamieszkałej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzeżanach przez Jentę Aug zam. Schapirę, kupcową w Przemyślanach pozew o zapłatę 700 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 21. czerwca 1905 godz. 9 przed południem, biuro Nr. II.

Celem strzeżenia praw nieznanej z życia i miejsca pobytu Chaji Aug, ustanawia się p. adw. dr. Schätzla w Brzeżanach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Brzeżany, dnia 4. czerwca 1905.

L. cz. C. III. 159/5 (2) [4982]

Przeciw nieobecnej Annie ze Seredów Lisowej z Lipowicy wniosło Towarzystwo zaliczkowe w Dukli skargę o 450 kor.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 23. czerwca 1905 o godzinie 9¼ rano w biurze Nr. 4.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanej kuratorem adw. dr. Ignacy Agatstein w Dukli, będzie ją zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dukla, dnia 26. maja 1905.

Wyroki prasowe.

Zl. 138 [4821]

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit Erkenntnis vom 14. Juni 1905, Pr. XXXV. 50/5, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 1218 der periodischen Druckschrift: „Extrapost" vom 12. Juni 1905 auf Seite 3 Spalte 1 und 2 enthaltenen Artikels mit der Spitzmarke „Regentenkontrakte. Organisationsstatut für Könige" zur Gänze das Verbrechen nach § 63 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 14 Juni 1905.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 14. Juni 1905, Pr. X. 55/5, die Weiterverbreitung der Nr 20 d r Zeitschrift: „Il grido della folla" ddo. Mailand, 3. Juni 1905 nach §§ 65 b, 302, 303 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Znaim hat mit dem Erkenntnisse vom 14. Juni 1905, Pr. VII. 8/5, die Weiterverbreitung der Nr. 15 der Zeitschrift: „Nova Straz Lidu" vom 9. Juni 1905 wegen des Artikels; „Obeti militarismu" in der Stelle von „Podobne sekatury" bis „byti zivi" nach § 491 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnisse vom 13. Juni 1905, Pr. I. 7/5, die Weiterverbreitung der Nr. 23 der Zeitschrift: „Volkspresse" vom 10. Juni 1905 wegen des Leitartikels; „Der Prozeß Dr. Schächner" und wegen der „Vermischte Nachrichten" unter der Spitzmarke: „Sind sie ein Sozialdemokrat? Lesen Sie die Volkspresse'?" abgedruckten Notiz nach § 300 St. G. verboten.

Amortyzacye.

L. cz. T. 6/5 (1) [4867 3—3]

Amortyzacya.

Na wniosek p. p. Bronisława Augustynowicza, właściciela dóbr w Woszczańcach ad Rudki i Feliksa Sozańskiego, właściciela dóbr w Kornałowicach wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawców zagubionego weksla bez daty wystawienia przez nich obydwóch podpisanego na 500 kor. opiewającego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia edyktu w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu weksel ten za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Sambor, 14. maja 1905.

Spadki.

L. cz. A. 34 3 [4270 3—3]

Sąd powiatowy Mszana Dolna zawiadamia, że 9. września 1902 w Rokosz Budapest umarł Sebastyan Filipiak bez rozporządzenia ostatniej woli.

Po nim dziedziczą Józef Filipiak i małoletnie Anna, Józefa i Wojciech Filipiakowie.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Józefa Filipiaka nie jest znanem, przeto wzywa się go aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym Sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnego ustanowionym kuratorem jego Maciejem Kurkiem.

C. k. Sąd powiatowy.

Mszana Dolna, dnia 25. kwietnia 1905.

L. cz. A. VII. 363/4 P. 241/4 (8) [4831 3—3]

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. sąd powiatowy w Stryju zawiadamia, że dnia 2. lipca 1904 w Siemiginowie zmarł Stanisław Pasek, pozostawiając dziedziców Maryę, Jana i Józefa Pasek.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Maryi Pasek nie jest znanem, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosiła się w tutejszym sądzie i wniosła oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnej ustanowionym kuratorem dr. M. Baczyńskim, adwokatem w Stryju.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII

Stryj, dnia 9. marca 1905.

Firmy.

L. cz. Firm. 217 Stow. II. 874 [4767 3—3]

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Bank kredytowy w Przecławiu stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością że stowarzyszenie na podstawie uchwały powziętej na zgromadzeniu członków w dniu 4. maja 1905 odbytem w celu likwidacyi rozwiązane zostało, i że likwidatorami ustanowieni zostali Samuel Bienenstock i Izrael Bienenstock w Przecławiu zamieszkali, zarazem wzywa się edyktem wszystkich wierzycieli stowarzyszenia, aby pretensye swe u tegoż stowarzyszenia zgłosili.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, 27. maja 1905.

L. cz. Firm. 159 5 [4766 3—3]

Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Korzenna.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Korzenny, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Data statutu: 9. maja 1905.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Udzielanie członkom kredytu z funduszów, które spółka na ten cel przy spólnej pomocy członków gromadzi, przyjmowanie wkładek oszczędności na procent i popieranie tworzenia spółek zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Czas trwania nieograniczony.

Dyrekcya: Ks. Wojciech Guzik, proboszcz w Korzenny, przewodniczący, Józef Kubisz, rolnik z Łyczany, zastępca przewodniczącego, Wojciech Jop, rolnik w Korzenny, Jan Kanty Matusik, wójt z Łyczany, Jan Janusz, rolnik z Łyczany członkowie.

Podpis firmy: (F. Z.) Pod stampilią firmy kładzie podpis przełożony zarządu, względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Ogłoszenia umieszczane będą na tablicy koło kościoła w Korzenny, a w razie potrzeby w czasopiśmie wydawanem dla spółek przez krajowy Patronat.

Udział członków wynosi 10 kor. Jeden członek nie może mieć więcej niż 5 udziałów.

Odpowiedzialność: nieograniczona.

Data wpisu: 10. czerwca 1905.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 10. czerwca 1905.

Ogłoszenie.

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowy remizy miejskiej Stacyi elektrycznej rozpisuje się niniejszem publiczną licytacyę.

Termin wnoszenia ofert: godzina 11 przed południem dnia 28. czerwca 1905.

Do oferty dołączą oferenci kwit na złożone wadyum w wysokości 2½%. Plany, cenniki i warunki budowy można otrzymać w Urzędzie budowniczym miejskim.

Z Magistratu król. stol. miasta Lwowa.

LW. 56 908 [5001 1—3]

Rozpisanie ofert.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowsk. zamierza imieniem i na rachunek koncesyonaryusza **normalnotorowej kolei lokalnej Tarnów-Szczucin** rozdać budowę tej kolei w drodze ogólnego przetargu na podstawie pisemnych ofert **za ryczałtowem wynagrodzeniem.**

Roboty budowlane i świadczenia obejmują:

a) Wykupno gruntów pod kolej wraz z założeniem księgi kolejowej;
b) budowę podtorza;
c) budowę nadtorza (budynków);
d) ułożenie nawierzchni i
e) rozwóz materyałów*).

Roboty mają być rozpoczęte po ogłoszeniu koncesyi dla tej kolei w dzienniku ustaw państwa. Termin ukończenia budowy ustanawia się na dzień 15. października 1906.

Szczegółowe postanowienia o wnoszeniu ofert, złożeniu wadyum, formularze ofertowe, przepisy budowy i dostaw, opisanie budowy i plany, jakniemniej i przedmiar robót można przeglądać codziennie w krajowem biurze kolejowem we Lwowie (gmach sejmowy) w dnie powszednie od godziny 10-tej przed południem do 2 po południu.

Ofertę — sporządzoną według przepisanego formularza — opieczętowaną z napisem **„Oferta na budowę kolei lokalnej Tarnów-Szczucin"** należy wnieść należy najdalej do **15. lipca** 1905 godzina 11-tej przed południem (czas miejski) do protokołu podawczego Wydziału krajowego

Otwarcie ofert nastąpi w gmachu sejmowym tego samego dnia o godzinie 1-szej po południu (czas miejski).

Ubiegający się o budowę mogą być obecni przy otwarciu ofert.

Wadyum, które jeszcze przed wniesieniem oferty złożyć należy w kasie krajowej (gmach sejmowy) wynosi 70.000 kor. i może być złożone albo w gotówce albo w papierach wartościowych, mających bezpieczeństwo pupilarne według notowanego kursu.

Wadyum to będzie zatrzymane w razie przyjęcia jako kaucya i ma być w tym celu ewentualnie uzupełnione najdalej do dni 8 licząc dnia uwiadomienia o przyjęciu oferty do wysokości 5% wynagrodzenia ryczałtowego.

Oferty muszą opiewać na całość rozpisanych robót budowlanych i świadczeń i nie mogą zawiarać żadnych zastrzeżeń.

Oferty nie odpowiadające temu warunkowi nie będą uwzględnione, również nie uwzględni się ofert wyłączających jeden z załączników oferty, dalej ofert, do których nie złożono wadyum w czasie dla wnoszenia ofert oznaczonym lub ofert w których ubiegający się żąda częściowej lub całkowitej zmiany podstaw oferty.

Oferty mają być podpisane przez ubiegającego się pełnem imieniem i nazwiskiem lub pełną firmą, to samo odnosi się i do załączników wyłożonych do przejrzenia.

Oferty są wolne od opłaty stemplowej.

Złożona oferta obowiązuje ubiegającego się do dnia **15. sierpnia** 1905.

Uwzględnione będą **tylko oferty przedsiębiorstw krajowych** t. j. mających stałą siedzibę w kraju, które wykażą w sposób niewątpliwy techniczną kwalifikacyę i zasób środków pieniężnych do przeprowadzenia tej budowy.

Wydział krajowy zastrzega sobie wyraźnie — według własnego ocenienia — wolny wybór pomiędzy wniesionemi ofertami, jak również i prawo odrzucenia wszystkich ofert, rozpisania nowej rozprawy ofertowej lub rozdania budowy w sposób, jaki uzna za stosowny.

We Lwowie, dnia 21. czerwca 1905.

Marszałek krajowy:
Stanisław Badeni.

Członek Wydziału krajowego:
Dr. Stanisław Dąmbski.

(Przedruk nie będzie płacony).

*) Dostarczenie żelaznych konstrukcyj dla mostów, następnie żelaznego materyału powierzchni i progów oraz dostarczenie urządzeń mechanicznych dla stacyj wodnych nie jest objęte niniejszą rozprawą ofertową.

Obwieszczenie.

Na dniu 2. lipca 1905 o godz. 6 wieczorem

odbędzie się

w lokalu Banku kredytowego w Samborze

spółki zarejestrowanej z ograniczoną poręką

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

tegoż Towarzystwa, na które się wszystkich członków zaprasza.

Porządek dzienny:

1. Wybór jednego członka Dyrekcyi.
2. Wnioski członków.

ZA RADĘ NADZORCZĄ:

Gendzieński, sekretarz. **Dr. Spindler,** prezes.

KASA CHORYCH MIASTA LWOWA.

WALNE ZGROMADZENIE

Reprezentantów, pracodawców i delegatów członków

KASY CHORYCH M. LWOWA

odbędzie się

w niedzielę dnia 2. lipca 1905 r. o godzinie 11-tej przed południem

w wielkiej sali ratuszowej.

Na porządku dziennym:

1. Odczytanie protokołu z poprzedniego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Zarządu z czynności i rachunków za rok 1904.
3. Sprawozdanie Wydziału nadzorczego.
4. Wnioski członków.

Reprezentanci i delegaci wybrani w roku 1903 są uprawnieni do wzięcia udziału w tem zgromadzeniu. Otrzymają oni wraz ze sprawozdaniem za r. 1904 zaproszenie, które u wstępu do sali okazać należy. Ktoby do 29. b. m. zaproszenia i sprawozdania nie otrzymał zechce się zgłosić w biurze Kasy chorych m. Lwowa ul. Brajerowska l. 8.

Lwów, dnia 24. czerwca 1905.

Za Zarząd Kasy Chorych m. Lwowa:

Filip Besen,
przewodn. zarządu.

Ogłoszenie.

W niedzielę dnia 2. lipca 1905 o godz. 5 po połud. odbędzie się w domu pana Izaka Horowitza w Starym Samborze

XIV. Walne Zgromadzenie

członków Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Staremmieście stowarz. zarejestrowanego z ogran. poręką.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie z zamknięcia rachunków za rok 1904 i udzielenie absolutoryum dyrekcyi i Radzie nadzorczej;
2. Powzięcie uchwały co do użytku czystego dochodu;
3. Wybór jednego członka dyrekcyi a mianowicie: dyrektora i 3 zastępców dyrekcyi;
4. Wybór uzupełniający Rady nadzorczej;
5. Ewentualne wnioski.

DYREKCYA.

Izak Horowitz **Mendel Horowitz**

Obwieszczenie.

Nadzwyczajne Ogólne Zgromadzenie

członków Towarzystwa Zaliczkowego w Uhnowie, stow. zarejestr. z nieogr. poręką, odbędzie się dnia 4. lipca 1905 o godzinie 10 przed południem w biurze Towarzystwa w Uhnowie z następującym

porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi.
2. Zmiana statutów a w szczególności zmiana § § 1, 2, 3, 19, 29, 31, 32, 35, 40, 41, 42, 43, 46, 47, 53 i 57 statutu.
3. Wybór nowych w miejsce zmarłych i wystąpionych członków Dyrekcyi i ich zastępców.
4. Wnioski członków.

Zauważa się, że w myśl § 35 statutu uchwały o zmianie i uzupełnieniu statutów powzięte być mogą tylko w obecności 2/3 części wszystkich członków a w razie braku kompletu zwołane zostanie w myśl tegoż paragrafu statutu ponowne Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie członków, które bez względu na ilość zebranych większością 2/3 głosów obecnych prawomocnie obradować i uchwalać będzie.

Uhnów, dnia 22. czerwca 1905.

Rada zawiadowcza Towarzystwa zaliczkowego w Uhnowie,

Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką.

Dr. Leon Kibitz, sekretarz. **Abraham Gelber,** prezes.

TAPETY

oraz wszelkie dekoracye pokojowe

w największym wyborze polecają

W. PRIMUS & S. IGLICKI

LWÓW,

ulica Jagiellońska liczba 12.

Wzory na żądanie wysyła się opłatnie.

Własna pracownia tapicerska.

Po cenach

redakcyjnych ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku dzienników **lwowskich, krakowskich, warszawskich, wiedeńskich, czeskich, francuskich etc.**, czasopism fachowych miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych, zamówienia na klisze i rysunki do ogłoszeń, **prenumeratę na wszelkie pisma**

przyjmuje

Ajencya dzienników i ogłoszeń SOKOŁOWSKIEGO

we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9.

Kosztorysy gratis.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

3 pokoje, kuchnia, przedpokój w parterze od 1. sierpnia do wynajęcia, ul. Zyblikiewicza 37.

Poszukuje się kupna starych mebli mahoniowych ale w dobrym stanie. Zgłoszenia pod „Meble" Biuro ogłoszeń, Pasaż Hausmana 9, Lwów.

Przekłady

dzieł naukowych (treści filozoficznej, socyologicznej, ekonomicznej i przyrodniczej) oraz beletrystycznych z języków: niemieckiego, francuskiego, angielskiego, ruskiego na polski, ewentualnie na niemiecki.

Dr. FELICYA NOSSIG, Lwów, ul. Ossolińskich l. 11, III. schody.

Panienki

uczęszczające do zakładów naukowych przyjmuje na mieszkanie z całem utrzymaniem wdowa bezdzietna po wyższym urzędniku. Na żądanie fortepian do użytku, oraz konwersacya niemiecka i francuska **do 5. lipca ul. Mochnackiego l. 26, I. p., drzwi na lewo, od 5. lipca ul. Kurkowa l. 4, II. p., drzwi na prawo.**

Ważne dla właścicieli realności!



Nasady i wentylatory na komina BORA

zastępca dla Galicyi

MARYAN BENDL

Artystyczny zakład blacharski

ul. Sykstuska 14 we Lwowie.

Przeprowadzenia

pat. wozy 6 i 8 metr.

Gwarancya za całość.

52 własnych wozów meblowych patentow.

CARO i JELLINEK

Wiedeń, Schottenring 27.

Budapeszt, Arany Janos utcza 34.

Lwów, Jagiellońska 22.

Telefon 408.



A. ZIGMANN, Rytownik,

14. ul. Sykstuska 14.

Wykonuje stampilie kauczukowe i metalowe, oraz wszelkie grawury po najtańszych cenach. Dla urzędów, starostw, banków, parafij, — w ogóle dla wszelkich publicznych instytucyj — znaczny upust.

Cenniki darmo i opłatnie wysyła.



FABRYKA ASFALTU I PAPY DACHOWEJ

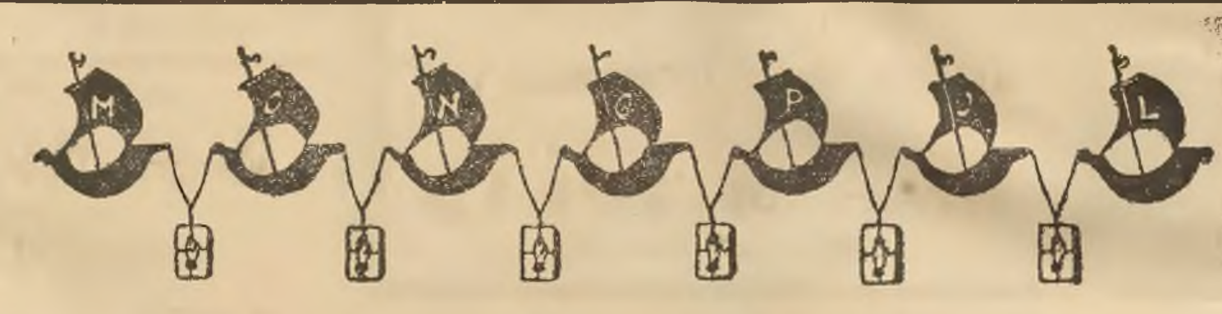
inż. SZELIGI ŁYSZKIEWICZA

LWÓW, UL. ŚW. MARCINA L. 29.

PŁYTY IZOLACYJNE DO FUNDAMENTÓW SMOŁA DESTYLOWANA DO DACHÓW I DRZEWA

PAPA DO KRYCIA DACHÓW

ASFALT DO OSUSZANIA ZAWILGOCONYCH ŚCIAN NISZCZY GRZYBEK DRZEWNY W BUDYNKACH.



HERBATA z RĄCZKĄ

Zawsze świeża, największy import w kraju, wszędzie do nabycia, a gdzie niema proszę pisać do

Magazynu Juliusza Grossego

w Krakowie, Rynek.

Lwowskie FOTO-PLASTIKON

w Pasażu Hausmana

(46 razy premiowane)

od 25. czerwca do 1. lipca do widzenia Szach Perski we Lwowie. Zajmujące zdjęcia z chwilowego pobytu przez specyalnego fotografa i zajmująca podróż przez Persyę i Kaukaz.

Wstęp 20 hal.

Tylko GROLICHA

mydło z kwiatu siana

czyni twarz czystą bez plam, jak aksamit miękką i chroni ją od fałd i zmarszczek. — Włosy myte **Grolicha mydłem z kwiatu siana** stają się gęste, piękne i pełne. — Zęby codziennie Grolicha mydłem z kwiatu siana czyszczone zostają zdrowe i białe jak kość słoniowa. Cena **60 hal.** Do nabycia w aptekach: Zygmunta Ruckera, Piepesa-Poratyńskiego, Szymona Haya; w drogueryi Alojzego Hübnera, nareszcie w handlach Bund i Urich, Gabriel Stark i Stan. Markiewicz wszyscy we Lwowie.

Kąpiele zawierające kwas węglowy, wzmacniające kąpiele szlamowe skuteczne kuracye wodą zimną, jak i kuracye mleczne.

DORNA

w bukowińskich karpatach.

Stacya kolejowa. Przy zlewie rzek Dorny i Złotej Bystrzycy.

Monumentalne budynki kąpielowe, wodociąg z górskich źródeł, kanalizacye, elektryczne oświetlenie, miejsca do zabaw, tor do jazdy na kole, koncerty, wycieczki w rumuńskie, siedmiogrodzkie i węgierskie okolice na wozach, koniach i tratwach. Nadzwyczajne są skutki tych kąpieli przy nerwowych kobiecych i sercowych słabościach, niedokrewności, chorobach naczyń krwionośnych i exudatach. Prospekty gratis. Lekarskich [illegible] udziela radca cesarski, lekarz c. k. kąpiel i źródeł: **Dr. Arthur Loebel.**

Fabryka gipsu

z kamienia alabastrowego

w Kołokolinie

stacya Bukaczowce

wyrabia i wysyła wagonami i pojedynczo

Gips Murarski

Gips Rzeźbiarski

Gips Techniczny

Gips dla szpitali

Gips nawozowy

We Lwowie dostać można w większych składach budowlanych.

Zamówić można w fabryce albo w handlu

JAKÓBA MUNDA

we Lwowie, ul. Trybunalska 6.

Próbki rozsyła się darmo i opłatnie. Proszę uważać na markę Kołokolin.

Somatose

środek znakomity zawierający żelazo, mięso i białko, działa na apetyt pobudzająco, na nerwy i na organizm wzmacniająco dla chorych na blednicę.

Somatose zawierający żelazo składa się z samatose z domieszką 2% żelaza w organicznej substancyi.

Do nabycia w aptekach i droguerach.

Ostatnie nowości!

Nadszedł świeży transport najnowszych lornetek

w dużym wyborze najnowszych wzorach.

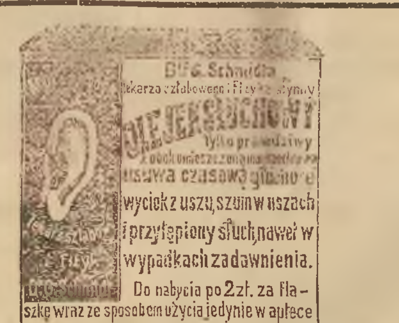


Ceny najniższe (z perłowej masy od 8 zł.)

KOPERNICKI i SYN

optycy i mechanicy,

Lwów, plac Halicki l. 1.





Rowery Model 1905, znakomitej dobroci, zaopatrzone we wszelkie techniczne nowości, lutowanie wewnętrzne, kryte łożyska, najnowszej konstrukcyi, marki **„Atilla"** drogowe lub półwyścigowe z wszelkiemi przyborami, acetylenową latarką, dzwonkiem i przynależnościami, z gwarancyą. Cena 110 kor. Damski 140 kor Znana marka „Courir" „Gregiera" 155 kor., damski 175 kor. Na żądanie koło swobodne (freilauf) z hamulcem 24 kor., Używane rowery po kor. 65, 75 i 85 Węże 4 i 5 kor., płaszcze kor. 6, 7, 9, francuskie klucze 1 kor., pompy teleskopowe 2 kor., nożne 4 kor., lampki acetylenowe 3 do 6 kor., pedały kor. 3·60 i 4, lak emaliowy 65 hal., siodło kor. 3, 4 i 5, torba trójkątna kor. 1·50, klipsy pedałowe kor. 60, podstawka na koło kor. 2·50, rączki korkowe 60 hal., puszka do naprawek 60 hal. etc.

„Citonicel" szybko nikluiący kor. 1·70. Lak do emaliowania 80 hal. i t. d. Wysyłka za zaliczką, za rower 15 kor. zadatek. Ilustrowane cenniki powołującym się na „Gazetę Lwowską" darmo. Wielki katalog rowerów i części składowych za nadesłaniem 60 hal. w markach.

M. RUNDBAKIN

Wiedeń, IX., Liechtensteinstrasse 23.

Korespondencya polska.

Wysiewki

z najlepszych herbat pół klgr. 2 kor. 60 hal. i 3 kor. 20 hal.

poleca handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla, Lwów.

Story i Żaluzye

wszelkich systemów.

Cenniki wysyła gratis i franco

W. Adamski

Lwów, Akademicka 2 i Sobieskiego 4,

(dawniej Jürgens).

Jan Ihnatowicz

poleca niezawodne i wypróbowane

środki do wytępienia owadów domowych mianowicie:

Fenilin

do wyniszczenia móli z zarodkami w sukniach, futrach i meblach. Flakon 1 kor. 20 hal.

Ziółka antymolowe

do przechowania futer. Pudełko 1 kor.

Papier antymolowy

ochrania od móli futra, suknie, portiery, firanki i meble. Sztuka 6 hal.

Grylon

wytruwa szwaby, karakony, stonogi, świerszcze, szczypawki, karaluki, prusaki i t. p. Flakon 60 hal.

Mikoton

niezawodny środek do wytępienia pluskiew. Flakon 1 kor.

Proszek perski

do wygubienia pcheł i t. p. owadów, paczka 10 i 20 hal. Flakon 40 i 60 hal.

Papier na muchy

Sztuka 6 hal.

We Lwowie: przy ul. Sykstuskiej l. 25, przy pl. Maryackim l. 11.

W Krakowie: Sukiennice l. 20.

W Przemyślu: ul. Franciszkańska l. 24.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.

Papier z fabryki Braci Fiałkowskich